Rok X. Nr. 245 Sosnowiec, niedziela 8 września 1935 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie **zł. 2.—**
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a Telefon Redakcji 6-92, Administracji ·-97, Drukarni 4-94.
...a czekowe ...towice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, ul. Wspólna 12, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24; DĄBROWA, ul. 3-go ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościus.

Dziś wszyscy do urn wyborczych!

Mobilizacja w Abisynji

Mussolini wysyła pośpiesznie transporty wojskowe. — W Genewie powstał „komitet pięciu" z udziałem Polski

GENEWA, 7.9. Przy bardzo czynnym współudziale min. Becka doszło wczoraj do utworzenia komitetu, który zbada całokształt stosunków abisyńsko - włoskich, celem pokojowego załatwienia zatargu. W skład komitetu wchodzą przedstawiciele Anglji, Francji, Polski, Hiszpanji i Turcji. Przewodniczy delegat Hiszpanji, Madariaga. Komitet odbył wczoraj pierwsze posiedzenie, a dziś obraduje od rana.

NEGUS MOBILIZUJE.

LONDYN, 7.9. „Evening Standard" donosi z Addis Abeby, że Negus zarządził w całej Abisynji mobilizację. Urzędowy komunikat abisyński wyjaśnia, że są to wyłącznie środki ostrożności i że nadzieja utrzymania pokoju istnieje w dalszym ciągu.

Główna koncentracja wojsk odbywać się ma w prowincji Egaden która graniczy z włoskiem Somali. Zarządca prowincji Arusa otrzymał nakaz udadenu, z wojskiem liczącem 30.000 ludzi, nia się w przyszłym tygodniu do Oga-Z Addis-Abeby wyjechało 5 pociągów z wojskiem. Dalszych 7 tys. żołnierzy ma być wysłanych wkrótce.

Według dziennika, przestępców kryminalnych i włóczęgów i wogóle męty społeczne wysłano na południe do Bale gdzie służyć mają jako tragarze. Przewidują, że z chwilą wybuchu wojny cesarz zarządzi uwolnienie z więzienia wszystkich przestępców, którzy zostaliby włączeni do armji. Karą za dezercję lub tchórzostwo w walce ma być utrata całego majątku.

SAMOLOTY ANGIELSKIE.

MEDJOLAN, 7.9. „Gazetta dei Popolo" donosi, iż na pokładzie angielskiego parowca „Cecilian Prince" przybyło do Aleksandrji w Egipcie 70 samolotów bombowych, materjał wojenny i samochody ciężarowe.

MURZYNI NA PRZEDZIE.

LONDYN, 7.9. Agencja Reutera donosi z Kairu iż według informacyj z kół arabskich Mussolini zamierza wzmocnić 10.000-ny oddział czarnych wojsk z Somali włoskiego, sprowadzając z Tripolisu dalsze 10.000 wojsk murzyńskich. Wojska te, według tychże pogłosek, mają rozpocząć atak przeciw ko Abisynji.

TRANSPORTY PŁYNĄ.

NEAPOL, 7. 9. — Parowiec „Dalmazia" wyruszył do Afryki wschodniej, zabierając na swym pokładzie 500 żołnierzy. „Ligurja" odjeżdża z transportem 3000 legjonistów. „Traviata" zabiera eskadry bombowe. „Polesco" „Dandolo" odpływają z samochodami ciężarowemi i materjałem wojennym „Entela" i „Carlozeno" oraz „Olimpia" zabierają transport 500 mułów oraz materjał wojenny.

Współpraca polsko-ukraińska

w Małopolsce Wschodniej

STANISŁAWÓW, 7. 9. Na terenie województwa stanisławowskiego pojawiła się odezwa przedwyborcza z apelem masowego głosowania na kandydatów na posłów do Sejmu.

Na czołowych miejscach figurują sztandarowe nazwiska polskie i ukraińskie.

Jest to wynikiem zawartego porozumienia między obu społeczeństwami, które — jak głosi odezwa — rzucają zasłonę na przeszłość i wkraczają na drogę realnej współpracy, zapoczątkowując w ten sposób nową erę w Małopolsce Wschodniej

Podobną odezwę wydano na terenie woj. tarnopolskiego, w której podkreślono konieczność wyboru tych kandydatów, których praca w Sejmie będzie miała korzystne wyniki.

Kto wygrał na loterji

50.000 zł. — 10.390

10.000 zł. — 85468 116588 171898

5.000 zł.—73684 98452 104136 135595 138646 167213

2.000 zł. — 3423 29676 46340 57454 62688 69146 76878 78307 82535 89551 93913 95567 126953 136889 137559 146036 151049 153106 165990

1.000 zł. — 18941 21520 22348 22958 25211 27182 31573 41807 40980 43710 44152 44510 56027 73964 83238 88896 89111 95872 95577 96143 109450 109907 115975 118764 121995 126289 128917 131167 136061 149343 158624 161467 167306 170267 182723

Otwarcie wystawy drogowej w Warszawie

WARSZAWA, 7.9 Dziś o godzinie 12 w południe Prezydent R. P. dokonał otwarcia wystawy drogowej zorganizowanej przez ligę drogową na terenie politechniki warszawskiej.

Czertok płaci gotówką

NOWY JORK, 7. 9. — Czertok oświadczył, iż w czwartek odjedzie do Anglji i że jest gotów wręczyć poselstwu abisyńskiemu w Londynie sumę 1 miljona dolarów tytułem zapłaty za koncesję.

Czertok twierdzi, iż posiada zapewnienie posła abisyńskiego w Londynie, z którym odbył rozmowę telefoniczną, że poselstwo jest gotowe do dokonania tranzakcji.

—:o:—

Challenge w Z.S.R.R.

MOSKWA, 7. 9. — Odbywający się w Sowietach krajowy turniej lotniczy wzbudził szerokie zainteresowanie społeczeństwa.

Znamiennem jest to, że z okazji turnieju cała prasa sowiecka poświęca wiele miejsca zawodom challenge'owym, które były zorganizowane zagranicą, a zwłaszcza ostatnio w Polsce.

Fachowi sprawozdawcy sowieccy podkreślają wielkie zasługi i zdobycze polskiego lotnictwa.



CZY GORGONOWA BĘDZIE PRZEDTERMINOWO ZWOLNIONA?

BYDGOSZCZ, 7.8. Pogłoski, zamieszczone na łamach prasy, jakoby sprawa darowania Gorgonowej reszty kary, tj. 2 lat więzienia znajdowała się na najlepszej drodze ku realizacji, a nawet została już przesądzona, nie odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy.

Jakkolwiek Gorgonowa prośbę taką złożyła, to jednak mało jest widoków przychylnego jej rozpatrzenia.

Jak wiadomo — nieodzownym warunkiem przedterminowego zwolnienia z więzienia jest nienaganne zachowanie się więźnia. Tymczasem Gorgonowa zwłaszcza ostatnio popadła w silne zdenerwowanie, które objawia się przedewszystkiem w sabotowaniu przez nią przepisów regulaminu więziennego oraz w niespokojnem a nierzadko opryskliwem zachowywaniu się. Z tej racji kilkakrotnie ukarana została obostrzonym aresztem w odosobnionej celi. Zresztą typowy ten objaw niepokoju i ekscytacji nerwowej obserwowany jest u wielu więźniów w okresie, poprzedzającym ich zwolnienie.

WYBUCH AMUNICJI W ZAGRODZIE NIEMIECKIEGO KOLONISTY.

POZNAŃ, 7.9. Podczas pożaru w zagrodzie rolnika Gotschlinka (kolonisty niemieckiego) we wsi Chojniki pow. Ostrzeszów, leżącej opodal granicy niemieckiej, nastąpiły w pewnej chwili w płonącym budynku gwałtowne wybuchy, które uniemożliwiły akcję ratunkową.

Wybuchy te świadczyły o nagromadzeniu materjałów wybuchowych. Syn pogorzelca Gotschlinga,, skazany został swego czasu na więzienie za szpiegostwo i do tej pory znajduje się w więzieniu. Dochodzenie trwa.





TANIEC ARYJKI Z ŻYDEM — HAŃBIENIEM RASY.

WROCŁAW, 7. 9. Donoszą o postawieniu pod pręgierz w tem mieście pewnej kobiety aryjskiej, żony szturmowca nar. soc., której zarzucano utrzymywanie stosunków z żydem. Winną napiętnowano zapomocą podania do wiadomości publicznej jej przewiny przez dwóch przywódców szturmówek hitlerowskich.

Wniesiona przez ową kobietę skarga sądowa została odrzucona. Sąd powołał się w motywach m. i. na projekt ustawy karnej, wniesiony przez min. Kerrla, według którego nawet taniec aryjki z niearyjczykiem podpada również pod pojęcie hańbienia rasy.

500 TRUMIEN CZEKA NA ZWŁOKI.

NOWY JORK, 7. 9. Obliczenia ofiar śmiertelnych orkanu na Florydzie wahają się między 200 i 100. Dotąd wydobyto 140 zwłok, lecz ich jeszcze nie rozpoznano. Władze lokalne przygotowały między innemi 500 trumien na pochowanie ofiar. Pochowanie napotyka na trudności z powodu szybkiego psucia się zwłok. Władze sanitarne zamierzają spalić zwłoki na stosie.

Prezydent Roosevelt nakazał przeprowadzić dochodzenia, czy weterani w obozie pracy na lagunach, nawiedzonych przez katastrofę, otrzymali na czas ostrzeżenie. Huragan posuwa się teraz z niezmniejszoną siłą w kierunku północno - wschodnim na południową Georgję ku Atlantykowi. Po drodze wyrządził znaczne szkody w zbiorach.

* * *

Parowiec „Dixie“, który najechał przed paru dniami koło Florydy na skałę, jest uważany za stracony.

Potworny zbrodniarz skazany

na dożywotnie więzienie

„Należy odosobnić na całe życie”

W warszawskim sądzie apelacyjnym była wczoraj rozpatrywana potworna sprawa niejakiego Antoniego Wygnańca lat 25, wędrownego sprzedawcy jarmacznego, oskarżonego o potrójne morderstwo..

Wygnaniec pochodził z rodziny urzędniczej. Skończył parę klas, ale nie chciał się uczyć i miał pociąg do włóczęgi. Żył ze sprzedawaniu po jarmarkach tandetnej galanterji.

Natknąwszy się na młodą dziewczynę Zofję Komolównę, która uciekła z domu ojczyma, wziął ją ze sobą w świat. Miał z nią dziecko.

Gdy dziecko miało już parę miesięcy Komolówna uciekła z niem od Wygnańca, zszedłszy się z jakimś wędrownym kuglarzem.

Wygnaniec tropił kuglarza, ale

nigdy go nie mógł spotkać.

Wreszcie po paru miesiącach znalazł Komolównę w Łowiczu. Była tam z dzieckiem na ręku oraz ze swym 11-letnim bratem, Józefem. Kuglarz już ją opuścił. Rozpoczęła życie samodzielnie, łapiąc pijawki i sprzedając je na jarmarkach.

Oskarżony usiłował skłonić ją do dalszego z nim życia. Odmówiła.

Pozostawiwszy brata w Łowiczu, Komolówna wybrała się z dzieckiem za miasto do znajomych. Wygnaniec uparł się, że ją odprowadzi.

Więcej już Komolówny nie widziano. Wygnaniec powrócił do Łowicza i zabrał jej brata, oświadczając mu, że

siostra nie wróci.

Dalszą wędrówkę odbywał w ciągu trzech miesięcy z małym Komolą.

W czasie żniw znaleziono zwłoki Komolówny w zbożu. Obok leżał trup dziecka z roztrzaskaną główką i siekierka, narzędzie mordu. W porzuconej opodal butelce znaleziono kartkę z napisem: „bezrobotny z nędzy zabija żonę i dziecko, których niema czem nakarmić“. Kartka ta skierowała policję

na błędne tory.

Dopiero po pewnym czasie aresztowano Wygnańca w związku z inną popełnioną przez niego zbrodnią. Zamordował bowiem nożem małego Józia Komolę. Wobec niezbitych dowodów zbrodniarz przyznał się do winy i opowiedział również o innem popełnionem przez niego morderstwie, które wiąże się z drugą zbrodnią. Zamordował Komolównę i jej dziecko przez zemstę za odmowę dalszego współżycia, a następnie doszedł do wniosku, iż brat ofiary jest zbyt domyślny i

może być dla niego niebezpieczny.

Wygnańcowi wytoczono dwie odrębne sprawy karne: o zabójstwo Komolówny i niemowlęcia, oraz drugą o zabicie Józia Komoli.

Postawiony przed sądem morderca zmienił swe wyjaśnienia, dowodził, iż zabił chłopczyka w zdenerwowaniu, gdy ten upominał się zbyt natarczywie o pieniądze, zresztą nie wypierał się morderstwa na osobie Komolówny. Czemu pozostawił przy zwłokach kartkę, że to popełnia bezrobotny z nędzy, nie umiał wyjaśnić.

Badanie psychjatryczne wykazało, iż Wygnaniec

jest zupełnie poczytalny.

Sąd okręgowy wymierzył w obu sprawach jednakowe kary bezterminowego więzienia, uznając, że oskarżony jest typem tak niebezpiecznym, iż należy go odosobnić na całe życie.

Skazany zbrodniarz odwołał się do drugiej instancji i wczoraj sprawa była rozpatrywana przez warszawski sąd apelacyjny pod przewodnictwem prezesa Zaborowskiego.

Sąd apelacyjny nie znalazł podstaw do złagodzenia kary i uprzedni wyrok zatwierdził w całej rozciągłości.

STRAJK ROBOTNIKÓW ZIEMNYCH ZATRUDNIONYCH PRZY OBWAŁOWANIU TORU KOLEJOWEGO I RZEKI WISŁY.

Onegdaj przy budowie nasypu toru kolejowego na linji Kraków — Kielce, wybuchł na tle zwolnienia z pracy delegata robotników, strajk, który objął około 250 robotników ziemnych, zatrudnionych przez firmę inż. Zarzycki z Krakowa.

Celem likwidacji strajku wyjechał na miejsce insp. pracy, inż Kuliczkowski z Kielc.

Podobny strajk miał miejsce w Nowym Korczynie. Robotnicy zatrudnieni na robotach prowadzonych przez Fundusz Pracy przy obwałowaniu Nidy i lewego brzegu Wisły, porzucili w czwartek pracę, wskutek zwolnienia jednego z robotników, oraz wskutek niewłaściwego odmierzania im wykonanych robót ziemnych. Strajk zlikwidowany został przez inspektora pracy i na drugi dzień wszyscy robotnicy wrócili do pracy.

Jak się podróżuje koleją w Abisynji

Abisynja, kraj o 900 tysiącach kilometrów kw. powierzchni, rozporządza jedną tylko linją kolejową. Linja ta, długości 900 km., ma jeden wąskotorowy tor. Pociągi kursują na niej tylko dwa razy w tygodniu w każdą stronę z szybkością przeciętną 25 km. na godzinę. W nocy pociąg odpoczywa wraz z pasażerami. Tak więc na przebycie odległości 900 km. trzeba aż trzech dni.

Trasa pociągu Dżibuti — Addis Abeba jest wielce urozmaicona zarówno pod względem krajobrazów, jak i pod względem narodowościowo - handlowym. Pierwsze 300 kilometrów biegną wzdłuż pustynnego terytorjum, gdzie przebywają tylko koczujące plemiona. W promieniu stacji Dire-Daua, w odległości 50 km. od Harraru, linja kolejowa obsługuje bogaty kraj Harraru. Dalej wspina się na wysokość 1500 m. w kierunku Hauascu, skąd biegnie do kresu swojej drogi, poprzez urodzajne okręgi płaskowzgórza abisyńskiego, do stolicy „Króla - Królów“, do „Miasta Nowego Kwiatu“.

Linja Dżibuti — Addis Abeba należy do franko - etjopskiego towarzystwa kolejowego, właściwie jednak jest ona całkowicie pod kontrolą francuzów. Towarzystwo to zostało zawiązane w r. 1896, po zwycięstwie abisyńczyków nad Włochami pod Aduą, które w części Abisynja zawdzięczała Francji. Budowę linji rozpoczęto od Dżibuti. Stolica Abisynji uzyskała połączenie dopiero w 1917 roku.

Katastrofa szybowca pod Chmielnikiem

Pilot wylądował na spadochronie

W piątek 6 b. m. o godz. 11.30 podczas treningu do zawodów szybowcowych w Ustjanowej, kierownik szkoły szybowcowej w Pińczowie p. Kazimierz Plenkiewicz dostawszy się na szybowcu wyczynowym w silne prądy ustępujące — uległ wypadkowi oberwania się skrzydła na wysokości 1.300 metrów. Pilot wylądował przy pomocy spadochronu szczęśliwie we wsi Zawada koło Chmielnika.

Piąte ciągnienie pożyczki inwestycyjnej

W piątym dniu ciągnienia 3 proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej padły następujące wygrane.

Po 500 zł. na nr. 6 S 608, 1049, 1328, 1356, 2505, 2687, 4224, 4511, 6107, 6230, 6461, 6553, 6932, 8444, 9084, 9125, 11292, 11805, 11921, 12584, 12696, 12948, 13120, 13389, 15705, 16792, 17236, 18168, 18714, 19288, 20084, 20275, 20894, 22159, 22656, 10 S 745, 1040, 1113, 1542, 2173, 2257, 2367, 2431, 2816, 3970, 4250, 4466, 4637, 5679, 5804, 5924, 6789, 6982, 7302, 8065, 8145, 8435, 9871 10072, 10378, 13577, 13805, 14540, 15448, 15605, 15617, 16032, 17161, 20817, 22915, 21 S 280, 203, 696, 1472, 3228, 4650, 4873, 5274, 5076, 6723, 8040, 8522, 11298, 11905, 11912, 12014, 12199, 12452, 12657, 12764, 13896, 14071, 14362, 16843, 17011, 17636, 17768, 18401, 19336, 20254, 21296, 21401, 22157, 22449, 22 S 148, 2476, 3288, 3807, 4532, 5382, 6365, 6584, 6935, 7586, 7735, 10306, 11275, 11974, 12094, 14411, 14940, 15245, 16088, 16079, 16402, 16996, 8053, 18224, 18270, 18492, 19310, 19461, 19683, 20448, 21369, 21840, 21985, 22171, 22943, 28 S 1254, 1709, 2746, 2749, 3748, 4022, 4602, 6013, 6360, 6959, 6329, 5566, 6115, 9123, 9915, 10505, 11221, 11510, 11645, 12294, 12426, 12757, 14598, 15093, 16781, 16873, 17428, 17254, 18943, 20613, 20990, 21066, 21100, 21252, 21651.

32 S 1004, 2229, 2634, 4372, 5003, 5333, 5338, 5445, 6521, 6592, 6837, 6935, 6965, 8096, 8113, 8531, 9531, 10375, 12089, 13523, 14214, 14918, 15679, 16545, 17190, 17793, 18311, 18608, 18305, 19764, 21057, 21467, 21927, 22282, 35 S 12774, 43 S 94, 762, 2444, 2756, 3117, 5139, 5578, 5181, 6311, 7041, 7473, 7710, 8334, 8475, 8511, 8727, 10584, 16098, 10810, 11261, 11426, 12323, 12872, 13125, 13320, 13779, 13901, 14694, 15196, 15575, 16028, 19521, 19835, 21585, 22529, 44 S 281, 350, 476, 555, 1144, 1175, 1210, 1432, 1609, 2081, 2278, 2608, 2898, 3160, 3317, 2807, 3826, 4188, 4493, 4745, 6797, 6735, 6972, 7846, 8002, 8059, 8052, 8150, 8534, 8736, 9310, 9325, 10320, 10903, 11407, 11858, 12216, 12477, 12810, 12918, 13493, 13985, 14011, 14092, 14619, 15660, 5661, 15988, 16128, 16185, 16456, 81628, 18189, 17286, 17430, 17314, 18283, 18662, 18880, 19070, 19216, 19529, 19433, 19127, 19930, 1941, 19410, 20061, 21015, 21618, 47 S 321, 2016, 2183, 2570, 3291, 3439, 7329, 4124, 4796, 5155, 5305, 5605, 5618, 5839, 6921, 6959, 8598, 9022, 9424, 10160, 10584, 11238, 11404, 11851, 11874, 15661, 15737, 15753, 16703, 17511, 18288, 19153, 19798, 21936, 22215.

Koce dla wojska włoskiego

wyrabiać będzie Białystok i Łódź

ŁÓDŹ, 7.8. Firma łódzka „Markus Silberberg“ prowadzi rokowania z fabrykami w Białymstoku i Łodzi na dostawę koców wojskowych do Włoch. Gatunek towaru nie odgrywa większej roli, zato kładzie nacisk na niską cenę. Należność za towar wypłacona będzie natychmiast po załadowaniu okrętu.

Ze względu na to, że Białystok lepiej jest przygotowany na produkcję koców wojskowych, prawdopodobnie większość zamówień pozostanie w tem mieście.

Prócz pertraktacyj z Silberbergiem, toczą się rokowania z przedstawicielami towarzystwa polsko - holenderskiego „Haga“ na dostawę 50 tys. koców również dla armji włoskiej. Ogółem dla armji włoskiej wykonanych zostanie w Polsce przeszło 300 tysięcy koców.

WARSZAWA, 7.8. Niezależnie od poczynionych przez importerów włoskich zamówień w łódzkich fabrykach włókienniczych toczą się rozmowy o dostawę artykułów rolniczych. Włochy zakupić mają w Polsce kilkaset wagonów ziemniaków w związku ze zwiększonem zapotrzebowaniem na prowianty.

Dla wielkości Polski

Polska jest wielkiem państwem. Jej rola dziejowa w rodzinie narodów jest olbrzymia. Ambicje jej obywateli sięgają wzniosłych ideałów pokoju i przodownictwa we Wschodniej Europie. Stąd odpowiedzialność każdego z nas, nas wszystkich razem, — jest ogromna.

Jesteśmy świadomi, że aby być mocarstwem, by zapewnić sobie warunki pełnego rozwoju oraz osiągnąć pełny dobrobyt i bezpieczeństwo — musimy zachować w świecie swoją indywidualność narodową.

Nie można żyć tylko swarami własnego podwórka. kierować się namiętnościami sporów między rodakami. Trzeba zwracać oczy przedewszystkiem ku sprawom całego narodu, interesom naszego wspólnego Państwa. Trzeba koniecznie uważać na jego sytuację między innemi narodami, na to, co się dzieje u naszych sąsiadów i myśleć o naszej sile. Trzeba umieć odrzucać to wszystko, co tę siłę osłabia i czynić wszystko, by ją wzmacniać — ponieważ ta siła poręcza nasze szczęście narodowe i osobiste.

Przekleństwo swarów domowych, niepowściągniętych w porę przez rozum polityczny, spadło już raz na nasz naród i zawisło na jego losie tragedją półtorawiekowej niewoli.

Rozum polityczny, który formułuje postulaty naszego instynktu samozachowawczego, każe nam przedewszystkiem kierować wzrok ku naszej sytuacji zewnętrznej. Ponieważ ona tylko wyznacza granice swobody w walkach wewnętrznych.

Ten rozum nakazuje nam dziś uczynić wszystko, by wśród wzrastających w świecie prądów faszystowskich i dyktatorskich, złożony został dowód naszego przywiązania do ustroju wolnościowego.

Jest to kwestja naszego honoru i naszej przyszłości!

Ten dowód złożyć musimy przez powszechny udział w akcie wyborów nowego Sejmu, albowiem naród, który nie okazuje przywiązania do instytucyj demokratycznych i republikańskich naraża się na podejrzenia, że nie posiada świadomości swego przeznaczenia.

Pewność, że wybory nie mogą zachwiać ani porządkiem prawnym w Państwie, ani załamać stabilizacji stosunków politycznych, — ze zatem obywatel nie potrzebuje się obawiać ich skutków, — ta pewność skłania jednostki do małego interesowania się tym doniosłym aktem.

Jest to uzasadnione, jeśli chodzi o przesłanki, lecz wniosek jest błędny.

Właśnie fakt, że zbiorowość obywatelska ponosi solidarną odpowiedzialność za państwo, narzuca jej obowiązek zamanifestowania zbiorowej czujności wobec otaczającego nas świata, a to przez udział w wyborach.

Ubytek genjuszu Marszałka, który wobec świata reprezentował tę żyzną naszego narodu, wielkie moce Jego ducha, Jego świetny heroizm i zdolność do ofiar w imię świętych interesów Wolności i Ojczyzny — ten ubytek zastąpić musi zbiorowa manifestacja tych cech naszego charakteru i właściwości usposobienia narodowego.

Wybory są jedną z ważnych form tej manifestacji i dlatego nie wolno ich niedoceniać, a tem więcej lekceważyć.

Do urn wzywają nas wielkie sprawy Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Ostatnia linja obrony

Dlaczego opinja angielska obstaje tak mocno za obroną ligi narodów? Rąbek tajemnicy odsłania londyński „Economist“, w którym czytamy a propos Abisynji i Włoch następujące uwagi:

Jeśli popadniemy w anarchję XIX stulecia przy istniejących warunkach strategicznych XX stulecia. Imperjum brytyjskiemu grozi niebezpieczeństwo pozostania łupem koalicji „głodnych“ mocarstw. Może ono być zdane na łaskę i niełaskę żądnych zdobyczy. Co moglibyśmy np. zdziałać w razie zaatakowania Królestwa z powietrza przez Niemcy, wówczas gdy jednocześnie Italja przecięłaby naszą linję komunikacyjną śródziemnomorską i zaatakowałaby dolinę Nilu, rzucając swoje wojska z bazy libijskiej i abisyńskiej?... A gdyby w dodatku Japonja poprowadziła atak z morza na Hongkong, Malaje, Nową Zelandję, Australję? W obliczu takiej konspiracji Imperjum Brytyjskie mogłoby się okazać bezsilne. Uległoby przemocy i zostało poćwiartowane“.

Oto są rozmyślania anglików i wytłomaczenie ich taktyki w związku z ligą narodów.

Robimy własny szampan

W miesiącu bieżącym Zaleszczyki obchodzić będą ciekawe święto, znane nam tylko z opisów we francuskich dziennikach czy niemieckich okolic Nadrenji. Będzie to wielka uroczystość winobrania.

Dużym nakładem sił i środków pieniężnych zdołano w Polsce spopularyzować w najdalej na południe wysuniętych połaciach naszego kraju, a mianowicie w powiatach czortkowskim buczackim, zaleszczyckim i broszczowskim.

Winnice tam założone wydają z każdym rokiem coraz lepszy plon, a gatunki win zyskały nawet uznanie na wystawach międzynarodowych.

Winogrona sprowadzane są do nas z różnych krajów. Owoc to zdrowy i smaczny, spożywany chętnie w stanie świeżym. Na większą skalę uprawia się winogrona dla wyrobu win. A wina cudzoziemskie sprowadza się do Polski również w bardzo znacznej ilości.

Uprawa winogron ma dla nas duże znaczenie. Zabiera ona znaczne obszary, obsiewane dotąd przez zboża chlebowe i okopowiznę, wskutek czego zmniejsza się nadmiar tych ostatnich na rynku wewnetrzym. Pozatem znaczna ilość ludzi znajdzie zatrudnienie przy wyrobie win własnych, a więc zmniejszy się bezrobocie.

Trzeba pamiętać. że dawniej winnice w Polsce były wszędzie. Znaczna ich ilość znajdowała się nawet w północnej części kraju. W wieku 15 i 16-ym uprawiano wino nawet w pomorskiem województwie, a słynne winnice posiadał między innemi i Toruń.

Przez długi czas sądzono, że wino znikło dlatego, że klimat się u nas popsuł, że zimy są zimniejsze, a lata mniej ciepłe. Doświadczenia nowe wykazały. że to nie prawda. Próby z winem, czynione w różnych okolicach Polski dają zupełnie dobre wyniki, a winokrzew, sadzony przy płotach zwróconych na południe, przy ścianach domostw, południowych, lub południowo - wschodnich, daje owoc doskonały, słodki i pełnej wagi.

Należy tylko tę sprawę odpowiednio spopularyzować, zachęcić na drodze specjalnych konkursów, czy nagród, a napewno wyniki będą zadawalające. Potem ująć to tylko w dobrze zorganizowane ramy gospodarcze, a i ludność powiatów południowych naszego kraju będzie miała z tego pewne dochody i państwo jakietakie korzyści.

Subsydjum dla „związku” jednoosobowego

Na stole obrad Kongresu amerykańskiego znalazł się w tych dniach wniosek rządu o udzielenie subsydjum 500.000 dolarów dla cierpiących niedostatek literatów. Wniosek byłby uchwalony bez zastrzeżeń gdyby nie okoliczność, iż jednemu z członków Kongresu przyszło do głowy zbadać sprawę bliżej. Okazało się, iż związek literacki, który złożył petycję do rządu w kwestji udzielenia pomocy biednym literatom, składa się rzekomo z 240 członków. Na każdego zatem literata przypadałoby po 2000 dolarów. Po sprawdzeniu rzeczy u źródła okazało się, iż owi członkowie związku istnieją tylko na papierze, a w rzeczywistości cały „związek“ składa się z jednej tylko osoby, założyciela i pomysłowego autora petycji o subsydjum. Rzecz prosta, iż po takiem wyświetleniu sprawy osadzono dowcipnego amatora 500.000 dolarów w więzieniu, a rząd wycofał wniosek z Kongresu.

ROZMAITOŚCI

ZŁOTO NA WYCZERPANIU.

Geolog londyński Mc Kintosh wyraził w odczycie publicznym wielkie zastrzeżenie przeciw obecnemu sposobowi eksploatowania kopalni złota na świecie. Dotychczas uprawia się, jak on twierdzi, gospodarkę rabunkową. Od czasu odkrycia Ameryki, tj. od roku 1492 do 1934 wydobycie światowe złota wyniosło 33 miljardy 350 miljonów gramów. Więcej niż połowa tego złota przypada na lata 1900 — 1934. — Fakt ten daje pojęcie o niesłychanem udoskonaleniu techniki w tej dziedzinie. Mc. Kintosh, rzuca pytanie. jak długo możliwa będzie jeszcze tego rodzaju gospodarka, przy której wydobywa się rocznie 600 miljonów gramów złota. Zdaniem jego zawartość kopalni złota starczy jeszcze tylko na 20 lat. A że większa część dobywanego złota idzie na potrzeby mennic państwowych, powstaje pytanie. co będzie, gdy nie starczy już drogocennego metalu, jako podstawy obrotu pieniężnego

NOWY ROK SZKOLNY W ZSRR

Nowy rok szkolny wprowadza w mury szkół w ZSRR. zgórą 25 miljonów dzieci i młodzieży, zaś w szkołach wyższych uniwersytetach, politechnikach 480000 studentów i studentek. — Budżet oświaty wynosi na rok bieżący sumę 3 miljardy rubli W programie budowy nowych gmachów szkolnych znajdują się 374 szkoły miejskie i 1184 szkoły wiejskie.

Wiadomości radjowe

UCZMY SIĘ — BAWIĄC!
Uczona rozmowa Majsterklepki z Lepigliną.

Które z najmłodszych słuchaczy polskiego radja pragnie przekonać się o słuszności starego przysłowia, znanego im zapewne z wzorków kaligraficznych, że „Nie święci garnki lepią“ — niech pilnie zasiądzie przy słuchawkach lub głośniku“ w środę dnia 11 września o godz. 16-ej — 16.20. W tym bowiem czasie popularny Wujcio Kazio z Poznania wygłosi dla was interesującą pogadankę p. t. „Rozmowa Majsterklepki z Lepigliną“, w czasie której opowie jak samemu można własnemi środkami zrobić sobie hektograf. Słuchajcie uważnie, a o własnych próbach zrobienia hektografu donieście Wujciowi Kaziowi pod adresem rozgłośni poznańskiej. Pogadanka Wujcia Kazia nadawana będzie przez wszystkie rozgłośnie polskiego radja.

UDZIAŁ MATKI W PRACY SZKOLNEJ DZIECKA.

Początek roku szkolnego jest momentem kiedy matki muszą nanowo zorganizować życie rodzinne, jest też momentem odpowiednim do wprowadzania zmian i reform w życiu domowem. Opiece nad dziećmi musi matka poświęcić szczególnie dużo myśli. Dzieci uczące się są tylko pozornie samodzielne — matka musi czuwać nad ich pracą, musi również pamiętać o racjonalnem zajęciu dzieci w godzinach wolnych od nauki, z punktu widzenia wydajności ich pracy i rozwoju fizycznego.

We środę, dnia 11 września o godz. 12.15 wygłosi na ten tema pogadankę dla kobiet p. Janina Ezupowicz.

O należyte zużytkowanie pieniędzy otrzymanych z kas brackich

Oby owoce wieloletnich wysiłków robotników nie zostały zaprzepaszczone

Powołana do życia rozporządzeniem ministra opieki społecznej kasa bratnia Zagłębia Dąbrowskiego. jak o tem już pisaliśmy na łamach naszego pisma, przystąpiła do wypłaty odpraw członkom b. kas brackich, istniejących przy przedsiębiorstwach przemysłowych na terenie powiatu będzińskiego.

Ogólna suma odpraw, jaka będzie wypłacona w dniach najbliższych, stanowi bardzo poważny kapitał, dochodzący do dwuch miljonów złotych. — Zdajemy sobie sprawę, iż niektórzy członkowie b. kas brackich, znajdując się spowodu braku pracy w ciężkich warunkach materjalnych i otrzymując tytułem odprawy skromniejsze należności, zużyją je na zaspokojenie bieżących potrzeb.

Poruszając tę sprawę, mamy na myśli nie tych właśnie, lecz członków b. kas brackich, którzy z tytułu przepracowanych lat pracy otrzymają poważniejsze odprawy, nie podlegające natychmiastowemu wydatkowaniu. Chodzi nam o to, by wypłacone odprawy, zdobyte dzięki wieloletniej i ciężkiej pracy, nie zostały zmarnowane zarówno ze szkodą osobistych członków b. kas brackich, jak i ze szkodą dla gospodarstwa narodowego, o które troszczyć się winien każdy obywatel państwa. Wiemy z doświadczenia, iż znaczna liczba osób, które otrzymały już dawniej odprawy z b. kas brackich, nie potrafiła należycie zużytkować otrzymanych oszczędności, wynoszących niekiedy dla jednej osoby po kilka tysięcy złotych, stając się nadal ciężarem społeczeństwa i państwa.

Możliwości co do właściwego zużycia otrzymanej odprawy jest bardzo wiele, chodziłoby jednak o to, by sposób racjonalnego ulokowania wolnej gotówki był przez każdego członka b. kas brackich należycie przemyślany i by owoce wieloletnich wysiłków nie zostały lekkomyślnie zaprzepaszczone

Jesteśmy pewni, że otrzymujący odprawy niepokojeni będą ze strony sąsiadów, czy znajomych propozycją wypożyczenia otrzymanych pieniędzy na wysoki procent, jak to już miało miejsce w latach ubiegłych, i wiemy czem się te obiecujące i rzekome dobre interesy skończyły. Wypożyczający prywatnie pieniądze nietylko nie otrzymał obiecanych mu wysokich procentów, lecz stracił również i sam kapitał.

Otrzymujących odprawy uważamy za swój obowiązek ostrzec przed tego rodzaju postępowaniem, zaznaczając, iż należy również z wielką ostrożnością decydować się na założenie warsztatu, czy przedsiębiorstwa, by przez niedoświadczenie nie stracić otrzymanej gotówki, stanowiącej przeważnie jedyny majątek jej posiadacza

Ostrzegamy także przed przechowywaniem pieniędzy w domu, gdzie mogą stać się one łupem złodziei, lub też łatwiej mogą być przez posiadacza niecelowo wydane. Dla uchronienia się od tych wszystkich przykrych skutków, o których wyżej mowa, członkowie b. kas brackich otrzymane z tytułu odpraw pieniądze powinni lokować na książeczkach oszczędnościowych w instytucjach kredytowych, które zapewniają posiadaczom książeczek całkowite bezpieczeństwo funduszów oraz odpowiednie oprocentowanie. Mając ulokowane bezpiecznie pieniądze, posiadacz książeczki może spokojnie zużyć pieniądze, by zapewnić sobie i swym najbliższym dalszą egzystencję.

Postępując w ten sposób, członkowie b. kas brackich spełniają swój obowiązek tak w stosunku do siebie samych jak i w stosunku do swych rodzin.

Dzieci chore mają prawo do życia

Zawieszona na czas wakacyjny sprawa budowy szpitala dziecięcego w Zagłębiu, zaczyna powoli znów ruszać z miejsca. Obecnie legalizuje się statut tow. popierania budowy szpitala dziec., wpływają drobne ofiary, prowadzi się na ten temat rozmowy.

Są przeciwnicy tej akcji i przytaczają swe ważkie argumenty. Dobrzeby było rozwinąć odpowiednią dyskusję (spór) na łamach prasy miejscowej.

Najpoważniejszym argumentem przeciwników jest twierdzenie, że społeczeństwo nasze jest za biedne i nie stać nas na taki „luksus" — jak szpital dziecięcy w Zagłębiu, że być może za jakieś lat 10 można będzie przystąpić do urzeczywistnienia tych marzeń.

Życie kroczy ciągle naprzód i stawia swe wymagania. Chorych dzieci bynajmniej nie ubywa, stan zdrowia ciężej chorych wymaga leczenia szpitalnego.

Bierzmy przykład z Kielc, które pomimo ciężkich czasów zdobyły się na szpital dziecięcy (2 pawilony, 60 łóżek — w planie budowa i 3-go pawilonu).

Nie zapominajmy o prawie chorego dziecka do zdrowia i do życia.

Dr. ANTONI NASIŁOWSKI.

Dzieci podpaliły stodołę,

aby się przyjrzeć jak wygląda pożar

Onegdaj popołudniu 6-letni Kazimierz Dzbanuch i 7-letni Kazimierz Krawiec z Będła, gm. Ciauowice, bawiąc się obok stodoły Andrzeja Kołodziejczyka dla zabawy podpalili stodołę, następstwa zaś pilnie obserwowali z ukrycia... w ustępie.

Gdy ze stodoły zaczęły się ukazywać płomienie, chłopcy krzykiem zaalarmowali właściciela i sąsiadów, którzy pospieszyli z pomocą.

Stodoła jednak wraz ze zbiorami padła pastwą ognia.

6 miesięcy więzienia

za kupno węgla z bieda-szybu

Kupno nielegalnie wydobytego węgla jest, jak wiadomo karalne, mimo tego wiele osób w Zagłębiu zaopatruje się w węgiel takiego pochodzenia, bądźto przez nieświadomość, bądź w chęci zysku.

Ludzi tych spotyka przykry zawód, władze bowiem węgiel taki konfiskują, a nabywca pociągany jest do odpowiedzialności za paserstwo.

Przed sądem okręgowym w Sosnowcu odpowiadał wczoraj 56-letni piekarz z Wojkowic Komornych, Fryderyk Krupa, który kupił od przygodnego sprzedawcy 800 kg. węgla, wydobytego nielegalnie z terenów kop. „Saturn".

Węgiel został zwrócony tow. „Saturn", Krupa zaś skazany na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary ze względu na jego podeszły wiek.

Jak kasa bratnia Zagłębia Dąbrowskiego

dokonywać będzie wypłat rent

Z kasy bratniej Zagłębia Dąbrowskiego otrzymaliśmy poniższy komunikat:

„Kasa bratnia Zagłębia Dąbrowskiego wypłaci w ciągu bieżącego miesiąca zaległości i pełne renty wrześniowe rent brackich.

Wypłata ta obejmie ponad 3.000 osób.

Niezależnie od wypłaty rent kasa bratnia przekazuje nadal zaległe odprawy. Dotychczas przekazano odprawy blisko 230 osobom na łączną sumę 123.000 zł.

Chcąc ułatwić osobom, które otrzymują odprawy, oszczędne i racjonalne dysponowanie znacznemi nieraz sumami, kasa bratnia będzie odtąd przekazywać przez pocztę tylko należności do 500 zł. włącznie.

Natomiast należności ponad 500 zł. będą przekazywane przez kasę bratnią za pośrednictwem komunalnej kasy oszczędności w Będzinie.

K. K. O. będzie wypłacać odprawy w postaci książeczek oszczędnościowych, z których wkładca może podnieść gotówkę w dowolnych terminach i wysokościach.

O wystawieniu książeczki oszczędnościowej kasa bratnia zawiadamia osobę zainteresowaną przez pocztę.

ZAŁATWIENIE ZATARGU NA KOP. LIPNO W ŁAGISZY.

W dniu wczorajszym, w inspekteracie pracy w Sosnowcu odbyła się konferencja w sprawie zatargu na kop. Lipno w Łagiszy.

W konferencji, której przewodniczył inż. Zwoliński, wzięli udział: sekretarz C. Z. G., p. Bielnik, delegaci robotników i właściciel kopalni, p. Danielewicz.

Na konferencji właściciel kopalni przyrzekł, że żądania robotników zostaną zaspokojone.

Mianowicie ustalono, że przebywających na urlopie turnusowym 27 robotników stopniowo przyjętych zostanie do pracy. Przy wysyłaniu robotników na urlopy turnusowe porozumiewać się będzie dyrekcja z delegatami robotników.

Zwolnieni robotnicy otrzymać mają wszystkie zaległe należności, na które już posiadają wyroki sądowe.

Pozatem ustalono, że zawiadowca kopalni p. Michalski przyjmować będzie do pracy tylko tych robotników, którzy już pracowali na kop. „Lipno".



Niedziela 8 Wrzesień

Dziś: Nar. N. M. P.

Jutro: Sergjusza

Wschód słońca: 5.00

Zachód słońca: 6.08

WARSZAWA.

Niedziela, 8 września,

9.00 Sygnał czasu. 9.15 Płyty. 9.45 Dziennik poranny. 9.55 Program na dzień bieżący. 10.05 Nabożeństwo z Poznania. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Przegląd teatralny 12.15 Poranek muzyczny. 13.00 Teatr Wyobraźni. 14.00 Recytacje prozy. 14.20 Płyty. 15.00 Godzina rolnika. 16.00 Transmsja z Katowc. 16.15 Trio Jana Dworakowskego. 16.45 Cała Polska śpiewa. 17.00 Muzyka taneczna. 17.20 Audycja muzyczna. 17.20 Migawki regjonalne. 17.40 Recital skrzypcowy. 18.10 Teatr Wyobraźni—Najszczęśliwszy człowiek na świecie. 19.00 Program na dzień następny. 19.10 Koncert reklamowy. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.30 Płyty. 19.45 Co czytać. 20.00 Koncert wieczorny. 20.45 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Na wesołej lwowskiej fali 21.30 Podróżujmy. 21.15 Wiadomości sportowe. 22.00 Nasza Marynarka gra. 23.00 Wiadomości meteorologiczne. 23.05 Podróż po Europie — jedziemy do Niemiec.

KATOWICE.

Niedziela, 8 września.

9.00 Transmisja z Warszawy. 9.55 Program na dzień bieżący. 12.00 Transmisja z Poznania i Warszawy. 12.03 Co słychać na Śląsku. 12.15 Transmisja z Warszawy. 14.20 Fr. Polesz gra na akordonie. 14.45 Płyty. 15.00 Otrzęsiny. 15.10 Płyty. 15.22 Prace jesienne na stawach karpiowych. 15.35 Płyty. 15.45 Transmisja z Warszawy. 16.00 Kukiełki śląskie. 16.15 Transmisja z Warszawy. 17.00 Transmisja z Krakowa i Warszawy. 19.00 Program na dzień następny. 19.10 Wiadomości sportowe. 19.15 Koncert reklamowy. 19.25 Bery i ojki śląskie. 19.45 Transmisja z Warszawy. 21.00 Transmisja ze Lwowa i Warszawy. 21.30 Transmisja z Warszawy. 22.00 Transmisja z Gdyni przez Toruń i Warszawę.

—o—

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI Z SOSNOWCA W MACZKACH.

Dziś, teatr miejski z Sosnowca gra w Maczkach w sali K. P. W. doskonałą komedję S. Kiedrzyńskiego pt. „Kobieta i tyran".

* * *

W poniedziałek, teatr miejski z Sosnowca gra na Saturnie w sali klubu doskonałą komedję S. Kiedrzyńskiego pt. „Kobieta i tyran". Początek o godz. 8-ej.

Dziś w kinie „Eden" o godz. 11 i pół odbędzie się poranek z filmu „Tarzan nieustraszony". Ceny miejsc dla dzieci 25 gr., dla dorosłych 54 gr.

— Podziękowanie gospodyń wiejskich z Łagiszy. Dnia 31 ub. m. staraniem pani starościny Boxowej została zorganizowana wycieczka do Warszawy dla kół gospodyń wiejskich powiatu będzińskiego.

Uczestniczki wycieczki między innemi zwiedziły miejsce stracenia Traugutta, gmach sejmu i senatu. Belweder, muzeum wojskowe, zamek królewski (obecnie siedzibę p. Prezydenta), wieczorem były w teatrze Wielkim na przedstawieniu.

Na placu marszałka Piłsudskiego gospodynie wiejskie złożyły wieniec na grobie „Nieznanego żołnierza". Wycieczka ta pozostawiła na uczestniczkach niezatarte wrażenie.

Koło gospodyń wiejskich wsi Łagisza tą drogą składa serdeczne podziękowanie pani starościnie Boxowej za poniesione starania, trudy i troskliwą opiekę, oraz pp. instuktorom Rysiównej, Sternikowi i Rumikowi za opiekę i łaskawy udział w wycieczce.

— Powódź w Czeladzi. Ostatnie opady deszczowe spowodowały powódź na niżej położonych ulicach w Czeladzi. Najbardziej zagrożona była po onegdajszej ulewie ulica Br. Pierackiego, Staszica, Polna i częściowo ul. Parkowa Woda formalnie zalała jezdnie, że nie można było przedostać się z jednej ulicy na drugą. W budżecie miejskim na rok 1935/36, na budowę kanałów burzowych przewidziane są pewne pozycje. Magistrat nie powinien zaniedbywać tej sprawy i wykorzystać wszelkie możliwe środki finansowe, ażeby jaknajwcześniej przystąpić do zrealizowania zamierzonych projektów. Kwestja jest paląca, ponieważ ulice zalewane są stale jesienią i na wiosnę.

Czy wiecie jak się robi różne „cudy"

oglądane w kinie?

— „Panie Kazimierzu, obiecał mi pan już dawno opowiedzieć, jak to w kinie robi się nadzwyczajne rzeczy, których w życiu nigdy nie można zobaczyć" — rzekł pan Wacław do swego znajomego, operatora wytwórni filmowej". Teraz ma pan trochę wolnego czasu, więc może pan spełni wreszcie swą obietnicę".

— Bardzo chętnie, — odrzekł pan Kazimierz, — ale takich sztuczek jest bardzo wiele, to też chciałbym, żeby mnie pan zapytał o te, które pana najwięcej interesują.

— Weźmy, naprzykład, zjawy, które się nagle ukazują i znikają, a przytem są przezroczyste. Widziałem to niedawno w kinie, kiedy pokazywano zamek średniowieczny, nawiedza ny przez duchy.

— To jest całkiem łatwa sprawa. Poprostu robi się zdjęcia dwa razy na tę samą część taśmy. Za pierwszym razem fotografuje się tylko tło, więc dajmy na to, salon w pańskim zamku; po przewinięciu taśmy filmowej spowrotem na pierwszą szpulę, wchodzi do salonu aktor, grający rolę ducha, operator zaś zdejmuje go na tę samą taśmę, na której już było zdjęcie salonu. Po wywołaniu widzi się zatem na filmie nietylko człowieka, ale też i tę część tła, którą on zasłaniał by swoją osobą, gdyby całe tło nie było już przedtem sfotografowane. W ten sposób człowiek jest na ekranie przezroczysty, robi wrażenie zjawy nadziemskiej i straszy nerwowych widzów, że aż miło. Z nagłem znikaniem i pojawianiem się sprawa jest jeszcze mniej skomplikowana: wycina się z taśmy tę część, na której zdjęto człowieka wychodzącego lub wchodzącego, i wtedy przy wyświetlaniu ulatnia się on momentalnie jak kamfora, albo ukazuje się niespodzianie, jakby z nieba spadł.

— Proszę pana, a taki kwiat, który w parę chwil wyrasta? Widziałem tego rodzaju film zagranicą, jako reklamę nawozów sztucznych.

— I to jest zupełnie proste, tylko może trochę żmudne. Przypuśćmy, że taki kwiat wyrasta z nasienia i rozwija się w ciągu dziesięciu dni. Stawia się doniczkę z nasieniem na obojętnem tle, naprzykład na stoliku przed szarawą ścianą i fotografuje się tę doniczkę zbliska regularnie co 15 minut, robiąc za każdym razem tylko jedno zdjęcie na taśmę filmową, za wsze z tego samego miejsca. W ciągu jednej doby otrzymuje się więc 96 fotografji, a po dziesięciu dniach — 960 i film jest gotów. Ponieważ aparat kinowy rzuca na ekran 16 kolejnych obrazków w ciągu jednej sekundy, więc wyświetlanie takiego małego filmu trwa zaledwie jedną minutę. Jak pan widzi, u nas, w kinie, kwiat rośnie blisko 15000 razy prędzej, niż w naturze. To jeszcze nic, bo można, postępując w ten sam sposób pokazać w ciągu dwóch minut wzrastanie domu, którego budowa trwa dwa lata.

— Panie Kazimierzu, a jak to się dzieje, kiedy jakiś aktor gra w jednym i tym samym filmie dwie role, ojca i syna, i widzi go się na ekranie w obydwu postaciach jednocześnie?

— W tym wypadku operator jest ma trudniejsze zadanie. Trzeba mianowicie podzielić taśmę na dwie, przeważnie równe, części, prawą i lewą. Naprzód zasłania się jedną z nich, naprzykład prawą, na lewą zaś zdejmuje się aktora w roli, powiedzmy, ojca. Następnie przewija się taśmę spowrotem na pierwszą szpulę, przesuwa się zasłonę w aparacie na lewo, żeby przykryć użytą już połowę taśmy i odsłonić drugą jeszcze nietkniętą, na którą potem zdejmuje się aktora w drugiej roli — syna. To wszystko musi być naturalnie zrobione z wielką dokładnością, żeby widz w kinie nie mógł dostrzec żadnej różnicy między takim sztucznym obrazem a zwykłym. Widzi się też czasem, że dwie postacie przez jednego aktora ucieleśnione, nietylko zbliżają się do siebie, w czem niema zresztą nic nadzwyczajnego, lecz że nawet jedna kładzie rękę na ramieniu drugiej. W tem jest już, muszę przyznać, małe oszustwo. Reżyser podstawia dla jednej z postaci w miejsce aktora właściwego — innego aktora o podobnej figurze i zupełnie tak samo ubranego; jednak twarzy tego zastępcy nie można pokazać, bo jest całkiem inna, to też inscenizuje się zetknięcie obydwu postaci w ten sposób, że zastępca odwrócony jest tyłem. Publiczność nie dostrzega nic szczególnego tembardziej, że to wszystko trwa tylko krótką chwilę.

— Wyobrażam sobie, że w wojnach na lądzie, morzu i w powietrzu, w katastrofach, zawrotnych pościgach też muszą być rozmaite dowcipne sztuczki. Czy tak?

— Naturalnie, przecież aktorzy ki nowi nie będą wystawiali się dla przyjemności widzów na pewne kalectwo, albo na śmierć nawet. I tak porządnie się nieraz narażają. Jeżeli chodzi o bitwy morskie czy o katastrofy żywiołowe, używamy najczęściej modeli. Budujemy więc małe okręciki, nawet natrz zupełnie takie same jak prawdziwe pancerniki, puszczamy je na duży basen z wodą, którą się ciągle porusza, żeby bałwany były, jak się patrzy. Maleńkie armatki strzelają, miny wybuchają, rozbite okręty toną, słowem jest wojna według wszelkich reguł sztuki. W podobny sposób na małych modelach urządza się wybuchy wulkanów, powodzie, huragany. A że na fotografji mały przedmiot zdjęty zbliska jest tej samej wielkości, co duży zdjęty zdaleka, więc nic dziwnego, że na ekranie też nie widać różnicy i ma się zupełnie złudzenie rzeczywistości. Co do pędzących pociągu, czy samochodów, z których aktorzy wyskakują ze zręcznością największy podziw budzącą, to poprostu fotografuje się je w ruchu o szybkości niewielkiej np. 15 klm. na godzinę, robiąc, powiedzmy, cztery razy mniej zdjęć na sekundę niż zwykle. Przy wyświetlaniu przesuwa się taśmę z normalną szybkością 16 obrazków na sekundę, wskutek czego na ekranie taki pociąg robi wrażenie pędzące go z szybkością 60 km. na godzinę.

— A jak jest z obrazami zwolnionemi, w których człowiek szybko biegnący wygląda tak, jakby posuwał się jeszcze wolniej niż żółw?

W tych wypadkach postępujemy odwrotnie. Fotografujemy bardzo prędko, robiąc np. 480 zdjęć na sekundę, a wyświetlamy jak zwykle po 16 obrazków na sekundę. Na ekranie za tem ruch jest 30-tokrotnie zwolniony, tak że skok trwający w rzeczywistości jedną sekundę ogląda się przez pół minuty. Nie jest to jednak takie proste, jak się wydaje, bo dla otrzymania w ciągu jednej tylko sekundy tak wielkiej liczby zdjęć trzeba mieć specjalny aparat. Obecnie istnieją już aparaty osiągające niewiarygodną liczbę 25.000 zdjęć na sekundę. Mają one o wiele większe znaczenie dla nauki, niż dla rozrywki, gdyż dzięki nim można zbadać dokładnie szybkie ruchy, których szczegóły w naturze są dla oka całkiem nieuchwytne: ruch nóg konia w kłusie i galopie, tworzenie się kropel u wylotu otwartego kranu, bieg kuli karabinowej, przebijającej szklane naczynie i wiele innych.

— Bardzo ciekawe rzeczy opowiedział mi pan, panie Kazimierzu, muszę jednak wyznać, że te objaśnienia rozczarowały mnie do kina. Nic tam niema prawdziwego. Same sztuczki i branie publiczności na kawał!

— Nie ma pan wcale racji. Powinien pan raczej podziwiać zręczność, pomysłowość i niesłychanie żmudną, a precyzyjną pracę, dzięki czemu kino nietylko łudząco naśladuje rzeczywistość, lecz nawet ją czasem prześcig. Tak samo obraz wielkiego artysty nieraz robi na nas większe wrażenie, niż podobny widok w naturze.

S. G.

Brylant ukryty... w nosie bandyty

NIEZWYKŁA TRANZAKCJA ZA MURAMI SZAREGO DOMU. — ORYGINALNY „ZABIEG OPERACYJNY" U PROGU WOLNOŚCI. — WIELOLETNI WIĘZIEŃ... OBRABOWANY PRZEZ DOZORCĘ.

Więzienie, które sieje postrach wśród wszystkich przestępców angielskich, mieści się w Dartmoor.

Za murami tego zakładu karnego, kryje się niejedna ponura tajemnica. Niedawno właśnie, rozegrała się tam nowa, niezwykle ciekawa afera.

W więzieniu tem przebywał od kilkunastu lat już pewien opryszek. Ostatnio, był on skazany na dłuższy pobyt w więzieniu za napad rabunkowy, dokonany w stolicy na skład jubilerski. Łupem opryszka padł wówczas szereg klejnotów między innemi wspaniały brylant. — Wszystkie kosztowności, z wyjątkiem brylantu, zostały opryszkowi odebrane.

Gdzie podział się kosztowny kamień, nie można ustalić. Na kilka tygodni przed terminem wypuszczenia więźnia z celi, aresztant zwrócił się do dozorcy więziennego:

— Wkrótce opuszczam więzienie— oświadczył. — Potrzebuję dużo pieniędzy. Jeśli chciałby mi pan pomóc, możemy razem porządnie zarobić. Mam przy sobie ukryty brylant. Jeśli go pan korzystnie sprzeda, odstąpię panu połowę uzyskanej sumy.

Dozorca nie wierzył początkowo więźniowi i chciał go zrewidować, jednak aresztant zapewnił go, że nie da to rezultatu, ponieważ ukrył on brylant przed kilkunastu laty tak dobrze, że nikt go nie znajdzie.

Wreszcie dozorca zgodził się na propozycję więźnia. Wówczas bandyta kazał przynieść mu kawałek drutu i przy jego pomocy, wydłubał sobie z nosa drogocenny kamień, który ukrył tam przed kilkunastu laty. Nie obeszło się przy tem bez małego krwotoku, który jednak wkrótce przeszedł. W chwili, gdy aresztant i dozorca byli zajęci wyjmowaniem brylantu, nadszedł dyrektor więzienia, a przerażony strażnik opuścił pospiesznie celę wraz z brylantem.

Następnego dnia dozorca nie chciał się przyznać, że zabrał brylant, oświadczając, że upuścił go na podłogę. Mimo skrzętnych poszukiwań, brylantu nie znaleziono. Bandyta, widząc, że został oszukany w haniebny sposób przez strażnika zawiadomił o wszystkiem dyrektora więzienia. Ponieważ drugi raz za to samo przestępstwo nie mógł być skazany, więc nic mu nie groziło.

Dyrektor więzienia wezwał jednego z najlepszych detektywów angielskich, Edwarda Benneta, który począł śledzić dozorcę.

Wkrótce dozorca został schwytany na gorącym uczynku, w chwili, gdy usiłował sprzedać skradziony brylant w składzie jubilerskim. Cała epopea zakończyła się więc zwolnieniem okradzionego bandyty i osadzeniem w celi więziennej strażnika więziennego.

Kaprys amerykańskiego bogacza

Odziedziczył spadek i został... żebrakiem

W Saint Louis w Stanach Zjednoczonych aresztowano w tych dniach pewnego żebraka.

Żebrak okazał się z jednym z najbogatszych ludzi w mieście i uprawiał swoje żebracze rzemiosło poprostu dla przyjemności.

DWA MIESZKANIA.

Niemłody już żebrak miał dwa mieszkania, jedno na peryferjach miasta, drugie w śródmieściu. Jedno było nędzną izdebką bez okna, drugie wspaniałym, luksusowo urządzonym pałacem.

W dzień mieszkał ów żebrak w biednym pokoiku na krańcu miasta, wieczorem przenosił się do pałacu, przebierał się w nienagannie skrojony frak i rozpoczynał życie finansowego potentata amerykańskiego.

BOGATY SPADKOBIERCA

Taki tryb życia prowadził ów amator fachu żebraczego od lat dwudziestu, to jest od chwili, kiedy oddziedziczył duży spadek, który pozwolił mu urządzić sobie życie właśnie w ten dosyć ekstrawagancki sposób.

Żebraka zdemaskowano dzięki przypadkowi. Stał właśnie, odpowiednio ucharakteryzowany na swoim żebraczym posterunku, kiedy obok niego przeszła jakaś pani z pieskiem.

Pies nie czując widocznie sympatji do żebraka ugryzł go w nogę, żebrak odwzajemniając mu się równą antypatją kopnął go mocno w grzbiet. W obronie psa stanęła jego pani.

Wybuchła awantura. Na miejscu znalazł się zaraz posterunkowy. Żebraka odprowadzono do urzędu policyjnego. W kieszeni jego podartej w łachmany marynarki znaleziono dokumenty na jego prawdziwe nazwisko, znane przecież tak dobrze w mieście i gruby wypchany portfel.

Tajemnica się wydała. Bogatego żebraka aresztowano, czeka go sprawa o oszustwo.

Raj dla narciarzy

Olimpem dla narciarzy zdaje się będzie obecnie turecki Olimp położony w odległości 100 km. od Istambutu. Góra ta wznosi się prostopadle nad Morzem Marmara, wysokości 2000 m. Na jej zboczach z drugiej strony od morza, porośniętych nie bardzo gęstym lasem świerkowym leży przez 7 miesięcy puszysty śnieg. Narciarstwo w tych stronach kwitnie dopiero od 4 lat, lecz z każdym rokiem rozwija się coraz wspanialej. Obecnie zawodzi jeszcze brak pomieszczeń, ponieważ jedyny hotel górski jest przystosowany na lato, zimową porą bardzo często brak jest tam światła elektrycznego i wody. W marcu świeci tam słońce przez 11 godzin, a temperatura wacha się od 15 stopni do plus 20 stopni w dzień, a w niektóre wolne od wiatrów dnie, dochodzi nawet do 28 stopni. Tym znakomitym terenem zainteresowali się już sportowcy, jednak na wszelki wypadek zimą muszą brać ze sobą broń, bo jeszcze można spotkać tam z wilkiem.

Dla naszych najmłodszych

Wystarcza mała resztka płótna, jedwabiu czy wełny gładkiej lub wzorzystej by ubrać dziecko ładnie i praktycznie. Drobny hafcik, koroneczka lub ryszka dodają wiele uroku tym skromniutkim „strojom“.



MK 46199. Milutka sukieneczka, której karczek cały jest namarszczony bardzo ładnie wygląda z dobrej wełny.

KW 39518. Bezrękawkowa sukieneczka o majteczkowem zapięciu. Wykończona ręczną dzierzganą. Kieszonki nałożone. — Nadaje się dla dzieci 1, 2 i 3 roczne.

MK 39519. Duży kołnierz tej sukienki wykończony jest ryszką. Nadaje się dla dzieci od 1—3 lat.

MK 39515. Na tę sukieneczkę nadaje się płótno do prania w punkty. Imitacja kołnierza idącego w szpic utworzona z falbanki. Dla dzieci 1—2 lat.

MK 39525. Koszulkowa sukieneczka, której karczek jest haftowany, albo tez zrobiony jest z wzorzystego materjału.— Dla dzieci 1—3 lat.

SK 272 Praktyczne majteczki szeleczkowe o wzmocnionym wkładzie flanelkowym. Nadaje się dla dziec jednorocznych

SK 39505. Koszulka dla noworodka ozdobiona lekkim wzorkiem punkcikowym i odrobiona dzierzganką.







SK 39506. Koszulka dla noworodka z krótkiemi rękawkami wykonana z wzorzystego materjału. Dookoła szyjki i rękawów koroneczka.

SK 58420. Spacerowy żakiecik z płótna do prania. Szyjka i mankieciki haftowane

SK 58419. Koszulka wykończona dzierzganką. Z przodu duża kokarda.

KW 39517. Ubranko w kroku zapinane z wzorzystego albo jednokolorowego płótna. Nadaje się dla dzieci 1—2 lat.

KW 39502. Koszulka na ramionach zapinana. Dzierzgane ząbki i lekki hafcik. Nadaje się dla dzieci od 1—3 lat.

KK 46205. Ubranko, którego bluzeczka ma kimono rękawki. Konieczny lekki ładny hafcik.

MK 46207. Sukieneczka o bardzo efektownym karczku z przodu zapinanym i nadciętych rękawkach. Biały kołnierzyk. Nadaje się dla dzieci od 2—4 lat.

Z minionej przeszłości Sosnowca

B. p. Henryk Warszawski (Hawuar) — Jacek z Kuźnicy i Inocenty — Redaktor Norbert Barlicki w Sosnowcu — Trzy partje — Jak towarzysz „Eugenjusz“ przeprowadzał przez granicę Marszałka Piłsudskiego

Od dr. Włodzimierza Talki, redaktora i założyciela pierwszego w Zagłębiu pisma p. n. „Kurjer Sosnowiecki“ otrzymujemy garść wspomnień z minionych dni Sosnowca, a poświęconych głównie pracy i życiu b. p. Henryka Warszawskiego.

Zmarły 10 sierpnia b. r. w Sosnowcu b. p. Henryk Warszawski był popularną w całem Zagłębiu postacią, jako długoletni mieszkaniec i pracownik kopalni i walcowni Milowice i fabryki Schöna na Ostrej Górce, wzięty starszy felczer, organizator wielu fabrycznych straży ogniowych. W r. 1910 b. p. Henryk Warszawski zorganizował również i straż ogniową ochotniczą w samym Sosnowcu. O pozwolenie zaborcy na taką niezbędną dla mieszkańców straż mozolił się zmarły całych 9 lat, oprócz szykan od władz i patentowanych patrjotów poniósł osobiście wiele kosztów, a to wszystko pro publico bono.

Z jakim młodzieńczym zapałem opowiadał mi, że i on również uczestniczył przy gaszeniu pożaru wieży Jasnogórskiej!

W 1929 r. został wezwany do Będzina na ogólny zjazd strażaków Zagłębia pod przewodnictwem p. starosty będzińskiego. Zjechało się wówczas 26 straży ogniowych i tam między innymi b. p. Henryk Warszawski udekorowany został żetonem za 50 lat służby strażackiej i obdarzony najzaszczytniejszą nagrodą — bo dyplomem uznania.

Zmarły b. p. Henryk Warszawski zawsze pogodny, zawsze jowjalny, był chodzącą kroniką zdarzeń z ubiegłego półstulecia. Jeszcze w lipcu roku bieżącego z satysfakcją odczytywałem ręką „Hawuara‘ skreślone anegdoty teatralne z przed lat 35-u, miał pod tym względem zadziwiającą pamięć.

Kiedy na początku bieżącego stulecia założyłem w Sosnowcu i redagowałem „Kurjer Sosnowiecki“, jednym z pierwszych, który zadeklarował swoje współpracownictwo w pierwszem piśmie polskiem „stolicy“ Zagłębia — była nią urzędowo zwyczajna wieś tylko w pasie pogranicznym — był właśnie b. p. Henryk Warszawski, który prowadził w piśmie mojem tygodniowe feljetony jako „Jacek z Kuźnicy“.

Feljetony czytano uważnie, bo umiał wytknąć i wykpić porządnie.— Jak był popularny, proszę posłuchać.

— B. redaktor „Kurjera Sosnowieckiego“ p. Norbert Barlicki zaproponował „Jackowi z Kuźnicy“, ażeby w swoich feljetonach pisywał częściej, jak to robotnicy są traktowani i wyzyskiwani w fabrykach.—Ponieważ Warszawski sam pracował w fabryce, więc nie mógł o fabryce źle pisać, bo mógł stracić posadę. Zaczął więc niektóre feljetony podpisywać „Inocenty“, i ten „Inocenty“ stale kłócił się z „Jackiem“.

Fabrykant Schön, u którego b. p. Henryk Warszawski pracował, wezwał go do siebie i powiedział „że pan jesteś „Jackiem z Kuźnicy“ — to wiem dobrze, ale kto jest ten verfluchter, „Inocenty“? — Bardzo pana proszę, niech się pan w redakcji dowie, kto jest nim a ja go rozumu nauczę. Masz pan 25 rubli, zaproś pan redaktora na jaką fundę i wybadaj go, kto jest ten „Inocenty“.

Odmówić w przyjęciu tych 25 rubli „Inocenty“ nie mógł, bo byłby się zdradził. Idzie więc do red Barlickiego i pyta się, co z tym fantem zrobić? — Powiedz, żeś mnie spoił do nieprzytomności i jednak nic ci nie powiedziałem. —

I tak się stało. —

W krótkim czasie red. Barlicki napisał wspaniały artykuł p. t. „Robactwo“ i „Kurjer Sosnowiecki“ w krótkim czasie przestał wychodzić.

Podczas 12 dni wolnościowych w 1905 r. ujawniły się w Sosnowcu 3 partje zupełnie jawnie: największa liczebnie partja PPS — zajęła lokal w drukarni Jermułowicza, S. D. —w drukarni Reznika a S. S. (sjoniści socjaliści) w drukarni Grynbauma. P. P. S. wydawała codzienne pismo „Górnik“, tam był ruch największy we dnie i w nocy, i tam nazywano Warszawskiego akuszerką narodzin tej partji w Zagłębiu.

Jakoż przyleciał pewnego razu do mieszkania Warszawskiego tow. Eugenjusz i powiada „tej nocy mamy przez Czeladź przeprowadzić za granicę b. ważnego towarzysza, podobno ucieka wprost z Szliselburga, a chociaż mamy pewność, że to nieźle pójdzie, jednak dla pewności przysłano mnie tu do Was, byście dla wszelkiej pewności czuwali, bo może się łatwo zdarzyć przytem, że broni użyć będzie trzeba, mogą być ranni, miejcie więc wszystko gotowe do opatrunków, abyście bez straty czasu mogli pośpieszyć. Wszystkie fabryki obsadzone były wówczas przez kozaków, strzeżono również i domy familijne. Warszawski wziął torbę ze środkami opatrunkowymi i łaził przez całą noc obok swego mieszkania po ulicy. Rano zaszedł do lokalu PPS. i tam akurat został tow. Eugenjusza, który mu zakomunikował, że wszystko poszło bardzo dobrze, przeprowadzony towarzysz już jest w Krakowie, przepraszał go że w zamieszaniu zapomniał powiadomić go o tem. Tym bardzo ważnym i pilnie poszukiwanym towarzyszem był Józef Piłsudski

. . . .

B. p. Henryk Warszawski doczekał się później starości, urodzony w Działoszycach w 1860 r.

Wnuk żołnierza z pułku Berka Joselewicza, syn powstańca z 63 r., sam gorący partjota, odszedł w zaświaty wierny ideałom marszałka.

Niech Mu ziemia polska, którą tak serdecznie miłował, lekką będzie!

Dr. med. Włodzimierz Talko.
Brok n/Bugiem.

WYBORY DO SEJMU

OGŁOSZENIE

Zarządy Miejskie w Będzinie, w Dąbrowie Górniczej i w Sosnowcu, dla ułatwienia wyborcom, podają do wiadomości podział tych miast na Obwody Głosowania i lokale Obwodowych Komisyj Wyborczych:

Miasto SOSNOWIEC

Nr. obwodu głosowania	Nazwa ulic, wchodzących w skład obwodu głosowania	Biuro Obwodowej Komisji Wyborczej	Lokal Wyborczy
1	3-go Maja, Warszawska, Bart. Głowackiego, Dietlowska, Plac Kościuszki	RATUSZ (parter — strona lewa)	
2	Targowa (od Malachowskiego do Modrzejowskiej) Nr. domów 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8. 8a, 9, 10, 11, 13, Małachowskiego, Jasna, Zygmunta	RATUSZ (parter — strona prawa)	
3	Żórawia, Chłodna, 1-go Maja od Nr. 1 do 17. Ostrogórska nr.d.1.2, 3, 5, 7, 9, Kowalska	UL. OSTROGÓRSKA Nr. 5 (Szkoła Powszechna)	
4	Pańska, Ostrogórska Nr. Nr. d. 4, 6, 8, 10, 11, 12, 13, 13-a, 14, 15, 16, 16-a, 17, 18. 19, 20, 21, 22, 23, 25, Biała, Radocha	UL. OSTROGÓRSKA Nr. 9 (Szkoła Powszechna)	
5	Modrzejowska	UL. PREZ. MOSCICKIEGO Nr. 13 (Szkoła Powszechna I piętro)	
6	Prezydenta Mościckiego, Dekerta, Jagiellońska. Szklarniana	UL. PREZ. MOSCICKIEGO Nr. 16 (Szkoła Powszechna)	
7	Sienkiewicza, Targowa Nr. Nr. d. 12, 14, 15, 15-a, 16, 17, 18. 19. 20, 21, Piłsudskiego (od Teatralnej do tunelu kolejowego) Nr. Nr. 1, 2, 3. 4, 5, 6, 7, 8, 10, 12. 14, 16, 18, 20	UL. PIŁSUDSKIEGO Nr. 3 (lokal po b. Związku Kolejarzy)	
8	Wspólna, Teatralna. Towarowa, Graniczna, Kołłątaja	UL. KOŁŁĄTAJA Nr. 17 (Zw. Pracow. Ubezp. Społ. oficyna I p.)	
9	Dęblińska, Czysta, Sadowa, Krzywa, Naftowa, Wiejska od ul. Starej do Sobieskiego Nr. Nr. 2. 3. 4, 5, 6, 7, 8, 9, 11, 12, 13, 14. 16, 17, 18, Sobieskiego	UL. DĘBLIŃSKA Nr. 13 (Szkoła Powszechna)	
10	Piłsudskiego od tunelu do ul. Starej Nr. Nr. 9, 11, 13, 15, 17. 19, 22, 24, 24-a, 24-b, 24-c, 26. 28, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, Kilińskiego, Ciasna, Prosta, Przejazd	UL. PIŁSUDSKIEGO Nr. 9 (dom kolejowy)	
11	Stara, Nowa, Leszno, Miła. Szewska, Zakręt, Montwiłła Mireckiego, Konrada. Skorupki, Kotlarska	UL. NOWA Nr. 49 (Szkoła Powszechna)	
12	Piłsudskiego (od Starej do Wiejskiej) Nr. Nr. 21, 23, 25, 27, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 72-a, 74. 76, 78. 80, 82. 84, 86, Wiejska od Starej do Piłsudskiego od Nr. 20 do 40 włącznie, Niecała, Sąsiedzka, Kordonowa, Obchód, Topolowa	UL. SWOBODNA Nr. 3 (biuro firmy „Dźwignia")	
13	Grabowa, Smolna, Swobodna, Promyka, Betonowa. Królewska, Ks. Bandurskiego. Szczodra, Płocka, Składowa, Dziewicza, Wysoka	UL. GRABOWA Nr. 9 (Szkoła Powszechna)	
14	Piłsudskiego (od ul. Wiejskiej do Dalekiej) Nr. Nr. 29, 31, 33, 37, 49, 53, 55, 90-a, 92, 94, 98. 100, 102. 104, 106. 108, 108-a, 110. 110-a, 110-d, 112, 114, 114-a, 116, 120, 122, 124, Chmielna, Kolejowa, Jastrzębia, Pawia, Moniuszki	UL. CHMIELNA Nr. 1 (Szkoła Powszechna)	
15	Piłsudskiego (od Dalekiej do Francuskiej) Nr. Nr. 59, 61, 63, 65, 67, 69, 71, 73, 75, 126, 128, 130, 132, 132-a, Daleka, Milowicka, Kacza	UL. PIŁSUDSKIEGO Nr 73 (Szkoła Powszechna)	
16	Podjazdowa, Francuska, Leśniczówka, Wiktora, Gliniaki, Brazylja	UL. PODJAZDOWA Nr. 17 (Szkoła Powszechna)	
17	Kapliczna, Pekin - Milowice, Saturnowska, Ślepa, Słoneczna, Studzienna, Szosowa, Bryniczna, Złota	MILOWICE — UL. ZŁOTA Nr. 1 (Szkoła Powszechna)	
18	Rudna, Sienna, Książęca, Długa, Szopena, Pusta	UL. DŁUGA Nr. 10 (Kolonja Limanowskiego — przedszkole)	
19	Orla, Pułaskiego, Reymonta, Żytnia, Bema, Rysia, Zgoda, Dzika, Grochowa, Mazowiecka	UL. ŻYTNIA Nr. 12 (Szkoła Powszechna Nr. 7)	
20	Bracka, Pszenna, Owsiana, Lisia, Staropogońska, Wileńska, Górnicza, Zimna, Dębra, Twarda	UL. ŻYTNIA Nr. 26 RÓG BRACKIEJ (Szkoła Powszechna Nr. 3)	
21	Lwowska, Sucha, Czeladzka, Małobądzka	UL. LWOWSKA Nr. 3 (Domy Zakładu Ubezpieczeń I blok Lasień)	
22	Gołębia, Śnieżna. Będzińska, Rybna	UL. GOŁĘBIA Nr. 1/IV (Dom Firmy Babcock - Zieleniewski)	
23	Rzymska, Kopernika. Zielona, Mała, Poprzeczna, Wielka, Majowa, Ciepła	UL. RACŁAWICKA Nr. 22 róg CIEPŁEJ (przedszkole miejskie)	
24	Żeromskiego, Marjacka, Cicha, Średnia, Przechodnia, Piaskowa, Błotna, Florjańska	UL. MARJACKA Nr. 1 (Dom Związków Zawodowych)	
25	Nowopogońska, Racławicka, Żabia, Wąska, Wodna, Rzeczna	UL. NOWOPOGOŃSKA Nr. 6 (Szkoła Powszechna)	
26	Chemiczna, Piotrkowska, Prusa, Konopnickiej	UL. CHEMICZNA Nr. 12 (domy Firmy C. G. Schön)	
27	Okrzei, Wyspiańskiego, Słowackiego, Mickiewicza, Krasińskiego, Kochanowskiego	UL. OKRZEI Nr. 51 (Szkoła powszechna, nowa szkoła)	
28	Batorego, Zuzanna, Matejki, Dwór Zagórze. Grotgera, Małe Zagórze, Siemiradzkiego, Wapienna, Kossaka, Środula Dolna, Wita Stwosza, Malczewskiego, Północna	UL. OKRZEI Nr. 46 (Szkoła Powszechna)	
29	Perla, Gampera	UL. KAMIENNA Nr. 4 (Szkoła Powszechna parter)	
30	Robotnicza, Pekin, Kamieniołomy Renarda, Folwark - Konstantynów, Kamienna	UL. KAMIENNA Nr. 4 (Szkoła Powszechna I piętro)	
31	Staszica, Zamkowa, Browarna. Dworska, Piekarska, Szkolna	UL. SZKOLNA Nr. 4 (Szkoła Powszechna)	
32	Zagórska, Koźla, Tatrzańska, Wschodnia, Zofji, Śląska, Podgórska, Klimontowska	UL. NARUTOWICZA Nr. 5 (przedszkole)	
33	Kaliska, Narutowicza	UL. KALISKA Nr. 23 (Szkoła Rzemiosł Tow. Dobroczyn.)	
34	Sielecka, Kręta, Wawel, Gliniana, Parkowa, Wronia	UL. WAWEL Nr. 13 (Szkoła Powszechna)	
35	Legjonów, 1-go Maja od Nr. 18 wzwyż, Kuźnica, Wesoła, Dolna	UL. LEGJONÓW RÓG WAWEL (Państw. Sem. Naucz. Męskiego, wejście od Legjonów)	
36	Mierosławskiego, Pogotowia, Barbary, Karpacka, Szpitalna, Czarna, Krakowska, Bukowa, Wilcza	UL. 1-go MAJA Nr. 19 (Gmach Sądu Okręgowego)	
37	Dębowa, Kol. Staszic, Kol. Ludmiła, Kop. Alwina, Kop. Orion, Kop. Jarosław, Kol. Wygoda	UL. DĘBOWA Nr. 33 (Szkoła Powszechna)	
38	Tabelna, Strzelecka, Lipowa, Brzozowa, Tylna	UL. STRZELECKA Nr. 2 (lokal org. Młodzieży Pracującej)	
39	Walcownia Renard, Niwecka, Grzybowa, Dańdowska, Cmentarna	WALCOWNIA RENARD Nr. 22 (Łaźnia Hr. Renard)	
40	Bóżniczna, Gdańska, Dąbrowska, Henryka, Pastewna, Powstańców, Rynek	UL. DĄBROWSKA Nr. 2 (Szkoła Powszechna)	

Miasto BĘDZIN

Nr. obwodu głosowania	Nazwa ulic, wchodzących w skład obwodu głosowania	Biuro Obwodowej Komisji Wyborczej	Lokal Wyborczy
1	Żwirki i Wigury, (dawna Ksawerowska) i posesja Nr. 29 przy ul. Staszyca.	Szkoła powszech. Nr. 6 przy ul. Staszyca Nr. 29	
2	Graniczna od 1-31 i 4-18, Paryska, Cynkowa, Kolejowa, Sztolna, Wąska, Środkowa,	Szkoła powsz. Nr. 6 przy ul. Sztolnej Nr. 3	
3	Staszyca za wyj. Nr. 29. Lempa, Mostowa, Okrzei od 1-45 i 2-40. Spacerowa, Sobieskiego, Kołłątaja od 45 — 55, Ogrodowa, Mikołaja Reja.	Cegielnia Sejmikowa przy ul. Okrzei	
4	Okrzei od 47-65 i 50-82, Kadrowa, Wolska 1Maja od 94-112, Kamienna, Krakowska z lepiankami od 51-87i 84-90, Graniczna od 1-9, Górnicza za wyj. Nr. 5 blok, Wilcza.	Szkoła powsz. Nr. 5 przy ul. Okrzei	
5	Krakowska od 3-49 i 2-82, 1 Maja od 5-37 i 60-92, Kołłątaja od 46-52, Sączewska od 1-15	Szkoła powsz. Nr. 2 przy ul. Krakowskiej	
6	Promyka, Górnicza Nr. 5 blok, 1 Maja od 2-58, Sienkiewicza, Przeczna, Małachowskiego od 31-39 i 48-58, Mikołaja Kopernika.	Szkoła powsz. Nr. 3 przy ul. Promyka	
7	Sielecka, Zagórska.	Lokal po b. ekspedycji kolejowej przy ul. Sieleckiej	
8	Małobądzka, Głowackiego, Dojazdowa, Nadbrzeżna, Folwarczna, Narutowicza od 13-25 i od 12-30, Rolnicza, Szkolna, Rzeczna.	Szkoła powsz. Nr. 1 przy ul. Szkolnej	
9	Daleka, Piaskowa, Nowopogońska, Ks. Skorupki, Prosta, Kopalniana.	Spółdzielnia Spożywców „Zgoda“ na Piaskach	
10	Kościuszki, Prez. Narutowcza od 1-111 i od 2-10, Modrzejowska od 85-97 i 68-88.	Miejski Zakład Elektr. (dom Poczty róg Kościuszki i Narutowicza)	
11	Siemońska, Polna, Wiejska, Zaciszna, Zielona, Sierakowskiego, Brzozowicka od 21-71, i 22-86, Kilińskiego.	Nieruchomość p. Klapci przy ul. Siemońskiej	
12	Gzichowska, Grodziecka, Brzozowicka od 1-19 i od 2-20, Browarna, Grobla, Zawodzie Czeladzka od 19-35 od 14-20	Szkoła powsz. Nr. 7 przy ul. Gzichowskiej	
13	Modrzejowska od 41-83, od 24-66, Podjazie, Pilsudskiego, Jasna	Lokal w Halach Targowych przy ul. Modrzejowskiej	
14	Czeladzka od 1-17, i 2-12, Pl. Prez. Mościckiego, Plebańska, Bóżniczna, Zamkowa od 1-5 i 2-12, Podzamcze od 2-18	Bank przy ul. Prez. Mościckiego	
15	Joselewicza Berka, Rybny Rynek, Podwale, Rybna, Zawale	Remiza Strażacka przy ul. Zawale	
16	Boczna, Górna, Góra Zamkowa, Podzamcze od 3-69 i od 20-50, Zamkowa od 7-55 i 14-22, Kościelna, Podgórska, Modrzejowska od 1-13 i od 2-18	Lokal T-wa Dobroczynności na Górze Zamkowej	
17	Kołłątaja od 1-43 i od 2-44	Zarząd Miejski przy ul. Kołłątaja 44	
18	Sączewska od 17-31, od 2-12, 3-go Maja, Małachowskiego od 5-29 i od 30-46	Zarząd Miejski przy ul. Sączewskiego	
19	Modrzejowska od 15-39 i od 20-40, Zaułek, Krótka, Świętego Jana, Potockiego, Małachowskiego od 1-3 i od 2-28	Szkoła powsz. przy ul. Małachowskiego 10	

Miasto Dąbrowa Górnicza

20	Kościuszki od 16 wzwyż, 3 Maja — całość, Kościuszki od 13 wzwyż, Dąbrowskiego od 1 do 7, Krótka — całość, Dąbrowskiego od 2 do 12, Sobieskiego od 1-9	Szkoła Nr. 1 przy ul. 3 Maja 30	
21	Szopena od 1—27 włącznie, Szopena od 2—24 włącznie, Sienkiewicza od 1—15 włącznie Sienkiewicza od 2—14 włącznie, Sobieskiego od 11 wzwyż, Sobieskiego od 2 wzwyż, Żeromskiego od 1—27 włącznie, Żeromskiego od 2—14 włącznie, Łukasińskiego od 1—25 włącznie, Łukasińskiego od 2—30 włącznie	Szkoła Nr. 3 przy ul. Okrzei 39	
22	Okrzei od 2—40 włącznie, Okrzei od 1—41 włącznie, Dąbrowskiego od 9 wzwyż, Dąbrowskiego od 14 wzwyż, Sienkiewicza od 16 wzwyż, Sienkiewicza od 17 wzwyż, Żeromskiego od 29 wzwyż, Żeromskiego od 16 wzwyż, Łukasińskiego od 27 wzwyż, Łukasińskiego od 32 wzwyż	Szkoła Nr. 2 przy ul. Dąbrowskiego 21	
23	Szopena od 29 wzwyż, Mireckiego, Szopena od 26 wzwyż, Sportowa, Mydlice, Polna, Okrzei od 42 wzwyż, Okrzei od 43 wzwyż	Gimnazjum Łukasińskiego ul. Łukasińskiego 38	
24	Legjonów od 50 wzwyż, Legjonów od 107 wzwyż, Wolska, Ziemna, Starość, Szpitalna, Wiejska, Staro-Będzińska, Hieronimska Górna i Dolna, Jaworowa	Szkoła Nr. 4 ul. Wiejska 6	
25	Górnicza, Legjonów od 1—105 i 2—48, Za górska, Kondratowicza, Szkolna	Szkoła Górnicza, ul. Legjonów 85	
26	Staro Cmentarna, Batorego, Narutowicza od 27 wzwyż, Narutowicza od 50 wzwyż, 1 Maja od 25 wzwyż, Kr. Jadwigi od 12—48 włącznie, Reymonta od 26 wzwyż, Reymonta od 33 wzwyż	Szkoła Nr. 6 ul. Narutowicza 52	
27	Kr. Jadwigi od 2—10 włącznie, Kr. Jadwigi od 1—49 włącznie, Piłsudskiego, Kołłątaja, Traugutta, Wesoła, Orzeszkowej, 1 Maja od 1 do 24	Szkoła Nr. 7 ul. Piłsudskiego 1	
28	Staszyc, Legjonowo, Narutowicza od 1 do 25 i 2—28, Kr. Jadwigi od 50 wzwyż, Reymonta od 1—31, Reymonta od 2—24	Szkoła Nr. 8 ul. Narutowicza 35	
29	Poniatowskiego, Parkowa, Kopernika, Kolejowa, Smugi, Konopnickiej od 1—21 włącznie, Konopnickiej od 2—40 włącznie	Szkoła Nr. 5 ul. Konopnickiej Nowa Szkoła	
30	Kościuszki od 2—14, Kościuszki dworzec od 1—11, Wałowa, Augustynika, Łabędzka	Konopnickiej 13, Dom Dryjskiego, Lokal Związk. Strzeleck.	
31	Limanowskiego, Robotnicza, Dębowa, Korzeniec	Szkoła Nr. 5-a, ul. Limanowskiego 24	
32	Konopnickiej od 23 wzwyż, Konopnickiej od 40 wzwyż, Dziewiąty, Zielona, Niepiekło	Dom Towarzystwa Huta Bankowa	

SPRAWIEDLIWOŚĆ ZWYCIĘŻA!

17. POWIEŚĆ.

W tejże samej chwili pan Labroue wysiadał z pociągu pocztowego w Blois, do którego wsiadł w Paryżu. Z kuferkiem podróżnym w ręku udał się ku miastu.

Jego siostra pani Bertin, jak to powiedzieliśmy, zamieszkiwała na wsi w okolicach Blois, gdzie żyła prawie samotnie od śmierci swojego męża. Wioska ta nazywająca się Sain - Gervais, leżała na drodze do Bordeaux, o trzy kilometry od Blois.

Pan Labroue nie mogąc o tak spóźnionej godzinie dostać powozu, przeszedł most pieszo i udał się do Gervais Zdyszany był i drżący z obawy. Kochał małego Lucjana do uwielbienia depesza wysłana przez panią Bertin, napełniła ojcowskie serce jego boleścią i niepokojem, czy nie zastanie dziecięcia mocniej słabem, czy żyjącem jeszcze?

Myśl ta przerażała inżyniera i przyśpieszała krok jego i tak dość prędki.

Wieś Saint-Gervais zbudowana na pochyłości wzgórza ukazała mu się jak biały punkt pośród ciemności. Biegnąc prawie, pan Labroue minął ciasną kamienistą uliczkę i zatrzymał się przed domem ocienionym wyniosłemi drzewami.

Była godzina pierwsza po północy. Głębokie milczenie panowało nad uśpioną wioską, to też dzwonek, którym u drzwi poruszył, rozległ się hałaśliwie.

Inżynier czekał. Po kilku sekundach otwarło się okno i głos kobiety zapytał:

— Kto tam, kto dzwoni?

— Ja, droga siostro — zawołał pan Labrou, poznając jej głos. — Jak się ma Lucjan?

— Dzięki Bogu! niebezpieczeństwo minęło — odpowiedziała pani Bertin— zaczekaj, zaraz ci otworzę.

Wielki ciężar spadł z piersi inżyniera łzy radości zwilżyły jego powieki.

Furtka dziedzińca skrzypnęła na zawiasach. Brat i siostra padli sobie w objęcia.

— Twój telegram przestraszył mnie śmiertelnie — zawołał pan Labroue, przestępując próg domu.

— Ach! mój drogi i ja w podobnej byłam obawie — odrzekła pani Bertin.

— Lecz jakaż to choroba?

— Doktór skonstatował silne zapalenie gardła.

Inżynier zadrżał.

— Czy nie dyfteryt! — zawołał — to zawsze prawie bywa śmiertelne.

Stąd to mój przestrach tak był wielkim — odrzekła pani Bertin — wszak teraz obawa minęła. Doktór oświadczył iż niebezpieczeństwo minęło. Lucuś ma jeszcze gorączkę, ale wogóle znacznie mu jest lepiej.

— Chciałbym go widzieć.

— Pójdź! — rzekła pani Bertin — leży on w moim pokoju, stąpaj jednak cicho, nie rób hałasu; sądzę, że śpi teraz.

Pan Labroue postawił kuferek podróżny i zdjął z siebie okrycie. Następnie szedł za siostrą do jej pokoju gdzie chłopczyna spoczywał na małem łóżeczku żelaznem. Pani Bertin szła bez szelestu na palcach, inżynier ją naśladował, i tak zbliżyli się do kolebki, na którą padał blady blask nocnej lampki.

Twarz chłopięcia była purpurową, wielkie krople potu spływały mu po czole z pod gęstych zwojów blond włosów. Drobnemi rączęty na kołdrze spoczywającemi poruszał gorączkowo.

Pan Labroue wpatrywał się w niego przez kilka minut.

— Biedny, drogi malec! — wyszepnął zcicha, a pochyliwszy się nad łóżeczkiem dotknął ustami czoła chłopczyny.

Dziecię się poruszyło.

— Odejdźmy stąd! — rzekła pani Bertin. — Przebudzimy go, a to zaszkodzić mu może.

Po chwili wyszli oboje.

— Możebyś chciał się czem posilić? — zapytała kobieta.

— Za wszystko dziękuję.

— A więc weź lampkę i spocznij. Wiesz, że twój pokój jest każdej chwili gotowy dla ciebie. Jutro z rana pomówimy z sobą. Ja wracam do Lucjanka; muszę przygotować dlań lekarstwo, skoro się przebudzi.

— Jak jest dobra, droga poczciwa siostro! — wyrzekł pan Labroue, ściskając ją tkliwie.

— Czyż to tak wielka dobroć pielęgnować tego cherubinka pochodzące go z krwi mojej? Piękna zasługa! No idź, idź spocznij — dodała — niepokój i trudy podróży złamały cię zapewne. Do widzenia zatem kochany bracie. Dobranoc!

— Dobranoc siostro! — Spać będę spokojniej tu, niż w fabryce.

Pan Labroue wszedł do pokoju dla siebie przeznaczonego, a siostra jego udała się na pierwsze piętro. Lucjan się obudził. Pani Bertin napoiła go ziółkami zaleconemi przez lekarza, a skoro zasnął, sama udała się na spoczynek.

d. c. n.

Z Zawiercia

WYBORY W ZAWIERCIU.

W tych dniach niemal wszystkie organizacje społeczne zawodowe i kulturalno-oświatowe bez względu na wyznanie i poglądy polityczne, działające na obszarze całego powiatu zawierckiego, odbyły nadzwyczajne zebrania swych członków, informując ich szczegółowo o nowej ordynacji wyborczej. Na wszystkich zebraniach zostało stwierdzone, że społeczeństwo sprawą wyborów interesuje się b. żywo, to też na każdem takiem zebraniu zapadały uchwały, mocą których członkowie danych organizacyj zobowiązali się do spełnienia obowiązku obywatelskiego przez wzięcie udziału w dzisiejszych wyborach.

Oprócz tego wydana została do społeczeństwa odezwa nawołująca do spełnienia obowiązku obywatelskiego, która podpisana została przez 380 organizacyj, działających na terenie powiatu zawierckiego. Pozatem również niektóre organizacje wydały własne odezwy, przypominające swym członkom o obowiązku pójścia do urny wyborczej.

Zaznaczyć należy, że na zebraniach wszystkich organizacyj opowiadano się za kandydaturą b. posła inżyniera Zygmunta Sowińskiego, jako człowieka najbardziej znanego ze swej pracy społecznej i gospodarczej na terenie powiatu i parlamentarnej na terenie poprzedniego sejmu.

KTO JEST INŻ. ZYGMUNT SOWIŃSKI

Zygmunt Sowiński, liczący 42 lata, jest zawiercianinem, z zawodu inżynierem elektrykiem. Po ukończeniu politechniki we Lwowie brał on czynny udział w obronie Lwowa. Po zwolnieniu z wojska pracował w fabryce TAZ. w Zawierciu. Następnie był prezesem przedostatniej rady miejskiej, był twórcą oraz dyrektorem miejskiego zakładu elektrycznego i wodociągowego, na którym to odcinku położył wielkie zasługi dla miasta. Obecnie od kilku miesięcy jest dyrektorem miejscowej huty szkła. Jest znanym działaczem na terenie robotniczym, jako założyciel i prezes spółdzielni robotniczej. Bierze wybitny udział w życiu szeregu organizacyj społecznych, szczególnie interesuje się zagadnieniami gospodarczemi. — Jest prezesem izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu, wiceprezesem związku izb przemysłowo - handlowych w Warszawie. Jako poseł w ostatnim sejmie wybrany również z powiatu zawierckiego, brał wybitny udział w pracach komisyj gospodarczych i socjalnych. Był członkiem komisji budżetowej, przemysłowo - handlowej i opieki społecznej. W sejmie był referentem budżetu ministerjum pracy i opieki społecznej, był również referentem budżetu funduszu pracy. Obecnie w Zawierciu jest przewodniczącym komisji robót publicznych oraz prezesem komitetu budowy odcinka kolejowego Zawiercie — Poręba — Siewierz.

—o—

(z) **Pracownicy fabryki „Światowit“ w Myszkowie stają do urny wyborczej.** Onegdaj odbyło się zebranie pracowników umysłowych fabryki „Światowit“ w Myszkowie, na którem uchwalono jednogłośnie przystąpić do wyborów.

Jednocześnie zwrócono się do wszystkich robotników „Światowita“ aby przyłączyli się do powziętej uchwały i stanęli do urny wyborczej.

Wymarsz wyborców z przed fabryki do lokalu komisji wyborczej nastąpi o godz. 10 rano.

—o—

Z Olkusza

(ol) **Dzieci szkół powsz. w Olkuszu bez opieki lekarskiej.** Spowodu skreślenia z budżetu szkolnego przez magistrat m. Olkusza etatu lekarza szkolnego szkół powszechnych w Olkuszu, od obecnego roku szkolnego około 1800 dzieci pozostało bez stałej opieki lekarskiej.

Czy tego rodzaju oszczędność magistratu olkuskiego nie jest posunięta zadaleko?

(ol) **Kupcy i rzemieślnicy olkuscy głosują dzisiaj.** Na onegdajszem nadzwyczajnem zebraniu cechu ślusarsko - kowalskiego, tokarskiego i blacharskiego w Olkuszu oraz stow. rzemieśl. - przem. w Olkuszu, postanowili jednogłośnie wziąć gremjalny udział w głosowaniu do sejmu w dniu dzisiejszym, oraz wpłynąć na otoczenie i miejscowych rzemieślników niezorganizowanych do spełnienia obywatelskiego obowiązku.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Czarni kandydują do ligi

Mistrzowie grup i ich szanse

Z oparów bojów o wejście do ligi P. Z. P. N., prowadzonych dotąd w czterech grupach, zaczynają się wyłaniać wyraźnie mistrzowie.

W grupie pierwszej mistrzem została poznańska Legja.

Pozostał do rozegrania w tej grupie jeden tylko mecz: Polonji z Legją w Bydgoszczy. Ale nawet wysokocyfrowa porażka poznaniaków nie może im przeszkodzić w zdobyciu mistrzostwa grupowego.

W II-ej grupie mamy oficjalnego mistrza. Remis i jedno wysokie zwycięstwo wystarczyło tu KS. Dębowi (Katowice) do wyprzedzenia jedynego konkurenta — Brygady z Częstochowy.

Pozornie najbardziej niejasną jest sytuacja grupy III-ej. Prowadzą w niej w sposób zdecydowany lwowscy Czarni. Teoretycznie mogą Czarnych dwa następne w tabeli kluby — stanisławowska Revera i łucki Policyjny KS. — jeszcze wyprzedzić. Ale trzebaby było na to, by lwowianie obydwa pozostałe im mecze przegrali przy jednoczesnem dwukrotnem zwycięstwie któregokolwiek z rywali. Jest to tembardziej nieprawdopodobne, że K. S. Strzelec 22 z Siedlec z rozgrywek podobno się wycofał i dalsze punkty oddaje bez walki

Czwarta grupa wreszcie, jak i druga, wyłoniła oficjalnego już mistrza. Jest nim WKS. Śmigły z Wilna.

W ten sposób w puli finałowej znajdą się: Legja, Dąb, Czarni, Śmigły i uprzywilejowane Podgórze. Wśród tych klubów figuruje więc przyszły szczęśliwy wybraniec losu.

Mówi się dużo o kiepskiej grze klubów ligowych. Zgadzamy się z tem najzupełniej. Ale jak określić wobec tego grę mistrzów A klasy w grupie I-ej? Bo grali oni tak, jak w lidze grywano 10 lat temu.

Obecnemu mistrzowi I-ej grupy — Legji z Poznania — nie rokujemy w meczach finałowych wielkich sukcesów.

Wszystkich pozostałych finalistów cenimy wyżej. A wyżej — dlatego. że przeciętna klubów A-klasy jest bezwzględnie lepsza na Śląsku, w Krakowie, czy Lwowie (nie w Wilnie), niż w Poznaniu.

Drugi „wieczny kandydat“—Śmigły — jest już groźniejszy,ale mamy wrażenie że nie dorówna Czarnym, Podgórzu i Dębowi

Najwięcej szans „z wieku i z urzędu“ mają sympatyczni lwowianie. „Z wieku“ — bo są najstarszym klubem piłkarskim w Polsce. „Z urzędu“ — bo klika lat potykali się z honorem w lidze.

Groźnym rywalem dla nich będzie wypoczęte nerwowo i fizycznie Podgórze.

Śląski Dąb, klub macierzysty lewego pomocnika reprezentacji polskiej, Dytki, wydaje nam się (zwłaszcza na wyjazdach) słabszym.

Żelazna obrona Czarnych i bramkostrzelny Żurkowski w napadzie potrafią chyba zapewnić zasłużonemu klubowi lwiwskiemu „ligowy“ awans.

Dla lepszej orjentacji podajemy poniżej tabelę dotychczasową rozgrywek grupowych:

	gier	pkt.	st. br.
I grupa.			
Legja	5	9:1	14:3
Union Touring	6	6:6	15:12
Skoda	6	4:8	12:20
Polonia	5	3:7	5:11
2 grupa:			
Dąb	2	3:1	6:1
Brygada	2	1:3	1:6
3 grupa:			
Czarni	4	7:1	15:4
Revera	4	4:7	9:10
P. K. S.	4	4:4	9:13
Strzelec	4	1:7	3:9
4 grupa:			
Śmigły	4	8:0	17:3
Warmja	4	4:4	6:10
Katowice	4	0:8	3:13

ODWOŁANIE MECZÓW MISTRZOWSKICH W ZAGŁĘBIU.

Na polecenie starostwa odwołane zostały wszystkie zawody mistrzowskie i towarzyskie w Zagłębiu, wyznaczone na dzień dzisiejszy.

—o—

Ofiary

Ofiara złożona w administracji.

Szkoła powszechna Nr. 21 w Sosnowcu składa na kopiec Marszałka Piłsudskiego zł. 30 (trzydzieści).

* * *

Zamiast kwiatów w dniu Imienin naczelnego lekarza szkolnego p. dr. St. Szwarcbartowej na kolonje letnie dla dziatwy szkolnej zł 10 ofiarują. Higjenistki szkolne.

Nr. Km. 2184, 2654/34 r.
Nr. E. 3346/32 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu II-go rewiru egzekucyjnego Jan Chrząstowski, zamieszkały w Sosnowcu, przy ulicy Pańskiej pod nr. 34a, na zasadzie art. 602, 603 i 604 KPC. ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności różnych wierzycieli odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji niżej wymienionych ruchomości.

Dnia 12 września 1935 roku, w II-gim terminie o godzinie 10 w Sosnowcu, przy ulicy Legjonów nr. 23, składających się z różnych ruchomości domowych, oszacowanych na łączną sumę 680 złotych.

Dnia 16-go września 1935 roku, w I-ym terminie o godzinie 12 w Sosnowcu, przy ulicy Modrzejowskiej pod nr. 24, składających się z 10-ciu palt damskich zimowych, oszacowanych na łączną sumę 650 złotych.

Dnia 16-go września 1935 roku, w I-ym terminie o godzinie 11 w Sosnowcu, przy ulicy Modrzejowskiej nr. 40 składających się z różnych ruchomości domowych, oszacowanych na łączną sumę 849 zł. 20 gr

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanemi adresami w dniu licytacji.

Sosnowiec, dnia 5 września 1935 roku.
Komornik rew. II-go **Jan Chrząstowski.**

FOTOGRAF - TURYSTA w AFRYCE



Proszę o przyjemny wyraz twarzy...

Naszą reklamą
na sezon jesienno-zimowy
Nasze niskie ceny
sklep galanteryjny
Natana Abramczyka
SOSNOWIEC,
Modrzejowska 23 tel. 4-53

POLECA: NOWOŚCI w trykotarzach bieliźnie d. i m.
oraz wielki wybór: bonyourek, szlafroków, pyjam, torebek, parasoli, krawatów, rękawiczek, pończoch i t. d.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

UDZIELAM lekcyj muzyki mandolina, gitara. Opłata niska. Sosnowiec, Sielecka 2 Żak.

ZATWIERDZONE przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego

Roczne Kursy Handlowe
D-ra
STATLERA
w Będzinie
Modrzejowska 44, przyjmują zapisy codziennie, oprócz niedziel od 10—14 i 16—19. Prospekty bezpłatnie. Niezamożnym ulgi.

FORTEPIANOWYCH lekcyj, program Konserwatorjum, udziela rutynowany pianista, posiada świadectwa Konserwatorjum, Towarowa 9—10, Telefon 11-46.

WYKWALIFIKOWANA nauczycielka **JĘZYKA FRANCUSKIEGO** (dyplom profesorski z Sorbony) udziela lekcji pojedyńczo i zbiorowo. Wiadomość: Będzin, Tel. 6-64.

Żeńska Szkoła Rzemiosł
im. ks. kan. Fr. Raczyńskiego
Tow. Szkół Średnich
w Sosnowcu, ul. Kaliska 23, tel. 8 87, przyjmuje zapisy na
jednoroczny wieczorowy kurs galanterji skórzanej
oraz na działy: czapniczo - modniarski, introligatorski i kamaszniczy. Kancelarja szkoły czynna od 8-mej do 14-ej.

ABSOLWENTKA seminarjum nauczycielskiego udziela tanio lekcyj. Zgłoszenia „Expres" Dąbrowa.

ŻEŃSKIE kursy kroju, szycia, modelowania i bieliźniarstwa Natalji Stypułkowskiej w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 14.— przyjmują zapisy uczenic. Przyjezdnym zniżki. Opłata ratami. Po ukończeniu uczenice zapisuje do cechu na kartę rzemieślniczą.

Kursy Handlowe
M. Kołaczkowskiego, Będzin, Sączewska 25 przyjmują zapisy codziennie.

DŁUGOLETNIE koncesjonowane kursy kroju, szycia, modelowania Florentyny Stypułkowskiej, Sosnowiec, Piłsudskiego 30. Na kursie wyucza się wszelkich robót krawieckich. Zapisy uczenic codziennie. Przyjezdnym zniżki. Kończącym świadectwa prawne.

MATURYCZNE Kursy Gimnazjalne — wpisy codziennie do 10 września Katowice Państwowe Gimnazjum, ulica Mickiewicza, między godz. 18—20. Ograniczona liczba miejsc.

POSADY I PRACE

POSZUKUJĘ przedstawicieli z branży spożywczej na województwo kieleckie. Wiadomość Administracja.

POTRZEBNA kobieta do obsługi w godzinach rannych od zaraz. Wiadomość Kaliska 7a. I piętro m. 2 dom Banku Handlowego (dawniej kol. Wieczorka).

POTRZEBNY stolarz na roboty fornierowane. Wiadomość ulica Piłsudskiego 25 Tymiński.

POTRZEBNA inteligentna panienka skromnych wymagań do półtorarocznego dziecka. Zgłoszenia od 4—6, Jagiellońska 5 m. 26.

POTRZEBNA kucharka. Restauracja — Pogoń. Pełka.

POTRZEBNA zdolna ekspedjentka do sklepu rzeźniczego. Wiadomość Władysław Cypliński, Będzińska 13.

POTRZEBNA dziewczyna do obowiązku. Ul. Legjonów 18 — 2, Sosnowiec.

POTRZEBNY wiejski chłopiec do konia. Będzin, Rybna 11, K. Ścibich.

POTRZEBNA gospodyni skromnych wymagań do samotnego pana w okolicę Ząbkowic prowadzić gospodarstwo domowe i pomagać w ogrodzie. Wiadomość „Expres" Sosnowiec.

LEKARZ dentysta poszukuje praktykantki od zaraz. Zgłoszenia od 10—1 Będzin, Kołłątaja 23.

ZDOLNA prasowaczka do sztywnej bielizny potrzebna zaraz. Ząbkowice, Kościelna 21.

POTRZEBNA wykwalifikowana modystka od zaraz, oraz sprzedawczyni do kapeluszy męskich Modes „Edda" Będzin, Kołłątaja 29.

5 PAŃ reprezentatywnych, wymownych ponad lat 25 znajdzie stałe zajęcie. Zgłoszenia z dokumentami d. 9/IX Sosnowiec, Piłsudskiego 14-a p. I lewa od godz. 10 — 13-ej.

Buchalterka rutynowana, samodzielna
z świadectwami długoletniej pracy, do poważnego przedsiębiorstwa handlowego poszukiwana. Oferty: Sosnowiec, skrz. poczt. 144.

PRZYJMĘ uczenice do ondulacji i ucznia do praktyki. Sosnowiec, Dęblińska 1, Zakład fryzjerski.

CHŁOPIEC potrzebny do terminu w zawodzie stolarskim. Sosnowiec, Małachowskiego 9.

ZDOLNY fryzjer poszukuje posady od zaraz. Wiadomość „Expres Zagłębia" Będzin

POSZUKUJE się spawacza wraz ze szwejs aparatem. Zgłoszenia Sosnowiec, Prez. Mościckiego 26 „Skład benzyny".

POTRZEBNY bileter uczciwy, pracowity, poważny. Zgłoszenia w poniedziałek 9 bm. od 4 do 5.30 Kino „Casino".

LOKALE

POKÓJ umeblowany do wynajęcia dla urzędnika. Bracka 12 róg Długiej.

2 POKOJE kuchnia przedpokój wygody do wynajęcia. Pogoń Żytnia 1a. róg Reymonta.

DO wynajęcia 3 pokoje kuchnia wszelkie wygody, tamże pojedyńcze pokoje oddzielne wejście na biuro lub t. p. frontowe. Dęblińska 13. Wiadomość — dozorca.

ŁADNY pokój z kuchnią, piętro do wynajęcia Staropogońska 12.

POKÓJ umeblowany z używaniem telefonu do wynajęcia Towarowa 12.

DO wynajęcia 3 pokoje z kuchnią z wygodami na ulicy Reymonta. Wiadomość Orla 4. Klimkiewiczowa.

5 POKOI z kuchnią z wygodami I piętro Dęblińska 11 do wynajęcia od zaraz. Wiadomość telef. 12-53.

URZĘDNIK poszukuje pokoju wraz z utrzymaniem w Dąbrowie od 1 października. Zgłoszenia „Expres" Dąbrowa.

POKÓJ przy małżeństwie bezdzietnem od zaraz. Sienkiewicza 6—7.

KTÓRA samotna, inteligentna pani przyjmie na mieszkanie, stołowanie, poważnego kawalera, pogodnego usposobienia skromnych wymagań. Łaskawe zgłoszenia „Expres" Sosnowiec sub. „Życie".

MIESZKANIE jednoizbowe do wynajęcia. Będzin, Sielecka 53. K. Ścibich.

POKÓJ umeblowany odstąpię. Sosnowiec Sienkiewicza 8—15.

KUPNO I SPRZEDAŻ

PIERWSZĄ hipotekę Sosnowiec, dogodnie sprzedam. Zgłoszenia: „Expres Zagłębia" Będzin „Hipoteka".

SPRZEDAM 2 aparaty fotograficzne. Ceny przystępne ul. Lwowska, blok 4 m. 27.

SINGERA maszyny no szycia oraz specjalne mereżkarki, plisówki okrętki dziurkarki okazyjnie sprzedaje „Secondhand-machine" Katowice. Gliwicka 24a.

NOWY domek tanio do sprzedania Szopienice, Borki nr. 40.

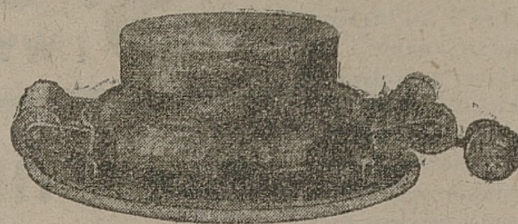
PIEC wapienny Józefa Palusińskiego Sosnowiec — Środula, Prusa nr. 8, poleca wapno wysoko - procentowe z pieca Hoffmanowskiego, jak również miał i wapno lasowane z dostawą i na miejscu. Ceny konkurencyjne. Telefon nr. 12-67.

SPRZEDAM dom niedrogo Stary - Sosnowiec, Szczodra 5.

SPRZEDAM sklep spożywczy z towarem, mieszkaniem zaraz. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM 4 morgi pola, pół morgi łąki obok Buska tanio spowodu wyjazdu. Piaski, Żeromskiego 2.

Wskazówki obchodzenia się z kuchenką elektryczną.



6. Należy zwracać uwagę, aby naczynia stawiane na kuchence miały płaskie dna; wypukłe lub wklęsle dna powodują duże straty ciepła.
7. Średnicę naczyń należy tak dobierać, aby dno naczynia pokrywało całkowicie powierzchnię grzejną kuchenki.
8. Należy unikać rozlewania, lub wykipienia substancyj gotowanych (zwłaszcza tłuszczów), gdyż to powoduje nadwyrężenie grzejnika.
9. Dla oszczędności należy włączać kuchenkę dopiero po ustawieniu na niej naczynia napełnionego.
10. Należy pamiętać, że po wyłączeniu kuchenki jest ona długi czas gorąca i ciepło to można wyzyskać.

Elektrownia Okręgowa
w Zagłębiu Dąbrowskiem Sp. Akc.

KUPIĘ domek w Sosnowcu Cena do 5 tysięcy. Wiadomoć „Expres".

POMIDORY codziennie świeże tanio do nabycia w Hurtowni Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności w Sosnowcu, ul. 3-go Maja 20, tel. 6-60.

Okulary
kupione u handlarzy są mało wartościowe i szkodliwe dla wzroku. Kupuj okulary tylko u fachowca w firmie „Okularjum" Sosnowiec, 3 maja 21. Wydaje się okulary bezpłatnie członkom Ubezpieczalni Społecznej i pracownikom kolejowym.

PIANINO w dobrym stanie tanio do sprzedania. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

KUPIĘ otomanę dobrą w Zawierciu. Zgłoszenia w „Expresie Zagłębia" w Zawierciu.

KUPIĘ akrdjon używany fabryczny 80 basów. Dąbrowa Górnicza, Szopena 16, Sobczyński.

HARMONJE stołeczkowe, chromatyczne, pianowe, dwuchrzędówki, nowe, używane, winkle, głosy, alt, puzon, klarnet. Reperacja. Sosnowiec, 1 maja 13, Rutkowski.

RADJO 4 lampy sieciowe, dobre, sprzedam tanio. Sosnowiec, Swobodna 20.

Skrzypce 9 złotych
Smyczek 2.30. Futerał 4.50. Mandolina 10 złotych. Struny, części instrumentalne najtaniej Jakubiński, Modrzejowska 39, Sosnowiec.

Okulary 2 złote
Pasuje bezpłatnie do oczu. Jakubiński, Modrzejowska 39, Sosnowiec.

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera okazyjnie 50 złotych. Jęzor, Cebrat.

DO sprzedania tarlaki i narybek karpi. Dąbrowa Górnicza, Korzeniec Nr. 26, Szczypiński.

RADJO sieciowe nowoczesne 4-lampowe nowe sprzedam 120 zł. Piłsudskiego 16 m. 27.

KONTUAR i szafy sklepowe sprzedam. Sosnowiec, Mościckiego 15. (Anida).

PLAC przy ul. Rzecznej sprzedam. Sosnowiec. Sienkiewicza 8/15.

ROWER męski używany balonowy sprzedam. Sosnowiec, Orla 16 m. 1.

SPRZEDAM maszynę pierścieniową w dobrym stanie ul. Małachowskiego 30, Jędruszek Stanisław.

WAPNO
budowlane, I-go gatunku, wysokoprocentowe, palone w piecach kręgowych. Wapienniki „Brynica", Czeladź. telefon 20.

ŻELAZO UŻYTKOWE oraz szyny budowlane i wąskotorowe poleca H. Pfeffer, Będzin. Kościuszki 30 (obok poczty).

PLACE przy ul. Ostrogórskiej w Sosnowcu do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: ul. Piłsudskiego 4 m. 3.

MEBLE salonikowe kryte pluszem tz. kanapka, 2 fotele. 6 fotelików i stół do sprzedania od zaraz. Wiadomość: Sosnowiec, 3 Maja 29 Wróblewska.

KAFLE STANIAŁY! Kafle białe cena od 22 gr. Wszelkie przybory do pieców, płytki ścienne glazurowane sprzedaje najtaniej J. Zajdler. Sosnowiec. Stara 4 telefon 1363.

Otomany
pluszową 30 zł., tapczany kozetki, materace tanio. Modrzejowska 12.

ZGUBIONE DOKUMENTY

SKRADZIONO legitymację urzędniczą nr. 384 wystawioną na Józefa Kramarczyka nauczyciela w Racławicach olkuskich.

ZAGINĘŁA legitymacja Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu nr. 4658067 wydana na nazwisko Wiewiórowskiego Pawła, którą się unieważnia.

JÓZEF KULIK zgubił dowód osobisty wydany w Będzinie.

ZGUBIONE cztery weksle in blanco z wystawienia H. Boms, dwa po tysiąc i dwa po pięćset złotych, niniejszem unieważniam. S. Melcer, Myszków.

SKRADZIONO książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Będzin i dowód osobisty, wydany przez magistrat miasta Będzina na imię Chaima Jakóba Fojgiel.

ZGUBIONO dowód kolejowy Nr. 196624 na nazwisko Jastrząb Julja, który się unieważnia.

MATRYMONIALNE

SKROMNA panna posiadająca trochę gotówki z braku znajomości pozna Pana. Oferty Expres pod „Powaznie".

KAWALER, lat 27, przystojny o dobrym charakterze, rzemieślnik, posiadający dom własny, otrzyma spadek ziemi, ożeni się z panną do lat 27, posiadającą zł. 1000 w celu matrymonjalnym. Oferty kierować „Expres" Dąbrowa pod „Przystojna".

RÓŻNE

PIEKARNIA do wynajęcia w dobrem miejscu za Sławkowem przy kopalni Ulises stacja Bukowno.

POSZUKUJE wspólnika z kapitałem 5000 zł. do zrealizowania wynalazku Oferty do Expresu Zagłębia pod „Wynalazek"

Mierniczy przysięgły
Franciszek Szorsz Dąbrowa, 3 Maja 15 wykonywuje pomiary gruntów plany.

Ostrzeżenie
Ostrzegam p. Girkową ze Strzemieszyc, aby zaprzestała rzucać oszczerstwa na moją osobę, bo takie sprośne myśli mogą mieć tylko służące. W przeciwnym razie pociągnę Panią do odpowiedzialności sądowej. Sośnierz Stanisław, Strzemieszyce, 11 listopada 2.

BIURO pisania podań, przepisywania maszynowe Karola Stankiewicza, czynne codziennie, Hale Rozwoju.

WYDZIERŻAWIĘ 2 pokoje z kuchnią i dużym ogrodem. Sobieskiego 18, Gospodyni.

ZA długi żony mojej Janiny z Szybarskich nie odpowiadam i płacić nie będę. Piotr Podsiadlik, Sosnowiec, Piłsudskiego 72.

OSTRZEŻENIE. Ostrzegam przed nabyciem skradzionej dnia 6-go września b. r. Obligacji Pożyczki Narodowej na zł. 150 na imię Kołodzieja Piotra.

KUPIEC samotny poszukuje pani do interesu dającego duże zyski z gotówką około tysiąca zł. (dorywcza współpraca pożądana — niekonieczna. Solidny byt zapewniony. Oferty administracja pod „Wspólniczka".

FORTEPIANY, pianina naprawia, stroi odnawia. Centaur Bagatela, tel. 8-69, Sosnowiec.

WYDZIERŻAWIĘ sklep nadający się na skład wódek, owocarnię lub galanterję. Wiadomość w administracji pod „Sklep".

B. Felczer
Szpitala skórnego św. Łazarza w Warszawie II. Rudziński przyjmuje od 18 — 20 Dąbrowa Górn., ul. Kościuszki nr. 2,

WYDZIERŻAWIĘ dom 9 ubikacji wolne, stodołę, chlew, ogród owocowy i łąkę w Ząbkowicach Basiula. Wiadomość: Sosnowiec — Środula, Wita-Stwosza 11.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" w Warszawie Sp. Akc.

Wydawca Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. Redaktor odp. Lucjan Horski.